

GAZETA LWOWSKA



Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 36 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program. Niebawem rozpoczniemy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 28 grudnia 1896 r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter szefa sekcji radę ministeryalnego w Ministerstwie skarbu dr. Wilhelma barona Kolbensteinera szefem sekcji.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 28 grudnia 1896 r. zamianować najmiłościwiej radę Dworu przy centralnem kierownictwie katastru podatków gruntowych Aleksę Danzera wiceprezydentem krajowej Dyrekcyi skarbowej w Pradze i zezwolił najmiłościwiej, aby wypowiedziano mu za jego służbę w Ministerstwie skarbu Najwyższe uznanie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 28 grudnia 1896 r. zamianować najmiłościwiej

starszego radę skarbowego w dolno-austriackiej krajowej Dyrekcyi skarbowej dr. Ignacego Grubera radę ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 28 grudnia 1896 r. nadać najmiłościwiej radcom sekcji w Ministerstwie skarbu dr. Fryderykowi baronowi Raymondowi i dr. Teodorowi Rhonhof Trägerowi tytuł i charakter radców ministeryalnych z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 29 grudnia 1896 r. nadać najmiłościwiej radcy Trybunału administracyjnego dr. Adamowi baronowi Budwińskiemu tytuł i charakter prezidenta Senatu.

O. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował prowadzącymi księgi gruntowe kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądach powiatowych: Dymitra Żelaskę w Tyczynie dla Tyczyna, Juliana Karmańskiego w Podgórzu dla Krzeszowie, Władysława Wincentego 2ga im. Kamieńskiego w Świecinnie dla Andryehowa, Aloisę Augusta 2ga im. Hoffmanna w Zatorze dla Myślenic, Wincentego Harmatę w Krośnic dla Krosna, Kaspra Szymaszka w Starym Sączu dla Starego Sącza, Zygmunta Wiśniowskiego w Ropczycach dla Kęt, Bronisława Wenera w Brzesku dla Limanowej, Antoniego Obtułowicza w Muszynie dla Nowego Targu, Józefa Kowalczyka we Fryszaku dla Miłówki, Józefa Po-

miankowskiego w Chrzanowie dla Chrzanowa, Cyryla Tchórzewskiego w Kalwaryi dla Kalwaryi i równocześnie przeniósł kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych: Stanisława Śliwę z Nowego Targu do Podgórza i Jana Magierę z Limanowej do Brzeska.

Obwieszczenie.

Dnia 31 grudnia 1896 r. odbyło się 15-te losowanie 4-pre. obligacyi galic. funduszu propinacyjnego w ogólnej kwocie kapitału 911.750 zł.

Wylosowane obligacye poszczególnione są w obwieszczeniu, dołączonym jako dodatek do *Gazety Lwowskiej*.

Z c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Obwieszczenia

e. k. Namiestnictwa z dnia 31 grudnia 1896 do l. 113.326 w sprawie zezwolenia na wolny obrót zwierzętami racicowemi w okręgu politycznym Staremiasto, tudzież z dnia 31 grudnia r. 1896 do l. 113.767 w przedmiocie zakazu wprowadzania do Śląska zwierząt racicawych z niektórych powiatów Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 stycznia.

Przysłył dziejopis, któremu przypadnie w udziale zadanie skreślenia rozwoju wewnętrznych wypadków politycznych w Austrii w r. 1896, uwagę swą będzie musiał poświęcić głównie działom ustawodawczym.

100)

TEODOR JESKE-CHOŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO

XIX.

(Ciąg dalszy).

Kiedy się Rikomer zbliżył do swojej willi, spostrzegł przed bramą wysoką postać męską.

— Szalony! — mruknął, oglądając się niespokojnie po za siebie.

Leżał się niepotrzebnie, wrzawa bowiem, która przelewała się ciągle nad miastem, wymiotła z ulicy wszelkie żywe stworzenie. Nawet psy schroniły się pod dach ludzki.

— Cofnij się, nierozważny! — wołał Rikomer zdaleka.

Jakby nie słyszał przestrogi setnika, nie ruszył się Fabrycyusz.

— Co znaczy ta wrzawa? — zapytał.

Wskazał ręką na olbrzymią białą wstęgą namiotów.

— Ta wrzawa jest pieśnią pogrzebową opiekuna naszej wiary — mówił Rikomer. — Walentynian zamordowany... Arbogast ogłosił imperatorem swojego sługę, patrycyusza Eugeniusza.

— Zamordowany?

W głosie Fabrycyusza płakała szczerą skarga.

Nie spodziewał się wprawdzie innego zakończenia sporu pomiędzy Arbogastem i Walentynianem, lecz ludził się do ostatniej chwili,

jak ludzi się skazaniec, który nie ma już nie do stracenia. Może posłom imperatora uda się nakłonić zbuntowanych konesów i wojewodów obietnicami do posłuszeństwa, może jaki niespodziewany wypadek odwróci klęskę od rządu chrześcijańskiego.

Śmierć Walentyniana położyła kres jego nadziejom ukrytym. Teraz musi uciekać, jeżeli chce zachować swoją odwagę żołnierską dla wiary prawdziwej...

Nieprzewidziany przez nikogo tryumf pogan ocucił go, wrócił mu przytomność. Był znów gorliwym wyznawcą Chrystusa, który łączył wszystkie myśli z Bogiem nowych ludów.

Czekając na rozwiązanie tragedii dworu cesarskiego, ogarniał Fabrycyusz okiem skruszonego grzesznika ostatnie miesiące. Jakże się to mogło stać, by on, wierny syn Kościoła, zasłużył na karę, stosowaną przez biskupów tylko do najzatarciwiałych zbrodniarzy? Zawinił-że on w istocie tak ciężko? — pytał zdziwiony.

A sumienie chrześcijanina odpowiadało mu słowami Ambrozyusza: „Walentynian posłał cię do Rzymu, abys przyswiecał balwochwalcom prawdę, dobrocią, miłosierdziem i uczciwością, a ty coś uczynił? Sciagnałeś rękę na cudzą własność, znieważyleś dziewięć, sprzymierzyłeś się ze złoczyńcami, zabiłeś współwyznawcę.“

Czego dawniej, zaslepiiony namiętnością, nie dostrzegał, widział teraz, kiedy go nieszczęście zdeptało, jasno i odczuwał głęboko. Nie posłannikiem rządu chrześcijańskiego był w Rzymie, lecz dzikim żołnierzem, stawiającym siebie po nad prawo, swoje dobro po nad obowiązki urzędu.

— Zawiniłem — przyznawał się Fabrycyusz przed sobą. — Demony pogańskie odebrały mi rozum, iż błądziłem w ciemnościach.

— Nie demony pogańskie odebrały ci rozum — pouczało go sumienie chrześcijanina — lecz sprawiła to twoja gwałtowność, która nie umiała zapanować nad pożądlivościami samolubnymi. Kochałeś więcej siebie, niż Chrystusa.

I znów podszeptowała mu pamięć wskazówki Ambrozyusza:

„Niewiasta przykuwa męża do ziemi, odwraca jego myśli od spraw Kościoła i państwa, czyni go niewolnikiem rzeczy tego świata. Gdybys nie był wojewodą Italii i gorliwym wyznawcą Chrystusa, nie przypominałbym ci rady świętego Pawła, wiem bowiem, że ofiara z miłości niewiasty przewyższa siły śmiercielnika. Ale ciebie postawił imperator na straży w kraju, oddanym jeszcze bałwochwalstwu, ciebie wybrał Bóg z pomiędzy wielu, abys był posłusznym narzędziem Jego zamiarów. Tobie nie było wolno poświęcać Chrystusa dla niewiasty, jakoś uczynił.“

Co Fabrycyusz nazywał jeszcze przed tygodniem zrządzeniem kapłana, wyzutego z uszu ludzkich, zaczęło go teraz przekonywać. Wobec niebezpieczeństwa, grożącego jego wierze, białły gorące barwy miłości, stygły jej żary. Obraz Fausty przystaniał mu trup zamordowanego obrońcy chrześcijaństwa. Dźwięk jej głosu pokrywała wrzawa triumfujących pogan.

Gdyby wszyscy tak, jak on, poświęcili Chrystusa dla swoich pożałliwości, runąłby Kościół, zbyt dotąd młody, aby się mógł ostać bez cnót pierwszych wyznawców. Zwycięstwo Arbogasta, odniesione bez żadnej walki, dowiodło, iż nowa wiara potrzebowała jeszcze bohaterstwa i ofiary ze szczęścia doczesnego.

Dwa dni niepokoju strawiły w sercu Fabrycyusza resztki pragnień samolubnych. Zamierał w nim człowiek pospolity, a podnosił się rycerz chrześcijański, składający swoje ramie waleczne u stóp Krzyża. Któż miał bronić wiary prawdziwej, jeśli taey żarliwi wy-

znawcy, jak on, opuszczali Boga dla rozkoszy tego świata.

Ze spokojem, który zadziwił Rikomera, odezwał się Fabrycyusz:

— Każ zaprzędz do mojej karety podróżnej i przygotować dla mnie suknie plebeja.

— Nie ucieka ciężką kareta, kogo tylko szybkość i ostrożność mogą ocalić — ostrzegł Rikomer. — Nie zapominaj, iż za kilka godzin pójda kuryerowie Arbogasta na wszystkie drogi prefektur zachodnich.

— Nie lękaj się o mnie — odrzekł Fabrycyusz. — Dobry Pasterz wrócił mi znów oko żołnierza, przywykłe do ostrożności. Będę omijał niebezpieczeństwo tak troskliwie, jak tego dotąd nigdy nie czyniłem, życie moje bowiem jest teraz potrzebne naszemu Bogu.

— I owej kapłanki rzymskiej nie możesz z sobą zabrać — zauważył Rikomer. — Ona i jej niewolnice skropowałyby twoje ruchy. Co zamierzasz z nią uczynić?

— Nie pytaj, lecz spiesz się. Za godzinę nie mógłbym się już przepawić przez Rodan.

Setnik chciał jeszcze coś mówić, ale Fabrycyusz oddalił się szybko.

Za kuchnią willi była mała izdebka, w której Rikomer wiewił nieposłuszną służbę. Tu umieścił uwodziciel swoją branję, postawiwszy przy drzwiach na straży dwie niewolnice.

Kiedy Fabrycyusz wszedł do tej kryjówki, leżała Fausta Auzonia na barłogu, przykryta brudną kołdrą. Chociaż zardzewiałe wrzeciądze skrzypnęły głośno, nie podniosła głowy.

Spozywała z przymkniętymi powiekami, z błądzącym wyczerpania na wychudłej twarzy. Długa troska posrebrzyła jej włosy na skroniach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pod tym względem rok ubiegły dla wewnętrznego życia Państwa jest wielkiej wagi. Z kuźni parlamentarnej wyszły liczne i ważne ustawy, a dzięki rozważnej i energicznej akeyi Rządu, rozwiązane zostały doniosłe ustawodawcze zagadnienia, nad którymi myślnie i pracowano już oddawna, ale nigdy z tak pomyślnym skutkiem. Rok ubiegły zapewnił też zaszczytną pamięć parlamentowi, który wkrótce już skończy swą działalność.

Zanim jednak w r. z. parlament się zebrał na swą zwyczajną sesję (w dniu 15 lutego), obradowały Sejmy krajowe i one wówczas skupiały na siebie główną uwagę. Zwłaszcza wypadki w Sejmie czeskim zajmowały wszystkich: przyszło tam bowiem do silnych starć pomiędzy stronnictwami, a przedłożenie z obu stron, czeskiej i niemieckiej, tak ważnych wniosków jak wniosek w sprawie kuracji narodowościowych (postawiony przez posłów niemieckich) i wniosek w sprawie adresu do Tronu (przedłożony przez Młodoczechów), wywołało żywe zainteresowanie, które wzmogły jeszcze pogłoski o dymisji Namiestnika hr. Franciszka Thuna. Hr. Thun ustąpił istotnie z końcem pierwszej połowy m. lutego, a miejsce jego zajął hr. Coudenhove, podczas gdy dawny Namiestnik Czech objął urząd ochmistrza Dworu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este, a z urzędu tego ustąpił niedawno znajdujący następcę w hr. Abensperg-Traum. Także w innych Sejmach były chwile zasługujące na bliższą uwagę. Sejmy Austrii dolnej i Karyntyi uchwały wprowadzić bezpośrednio w życie w kurii gmin wiejskich; w Sejmie galicyjskim budziła zainteresowanie zwłaszcza dyskusja nad reformą gminną. Podniosła chwilą obrad sejmowych były liczne objawy lojalności i powzięte uchwały o założeniu rozmaitych dobroczynnych instytucyj na cześć zbliżającego się jubileuszu 50 letniego panowania naszego Najmilszego Monarchy.

Gdy Rada państwa zebrała się w dniu 15 lutego, zastała przedewszystkiem tę *pièce de resistance* owej chwili: przedłożenie w sprawie reformy wyborczej. Zaraz też rozpoczęła się nieznużona praca parlamentarna, która wydała tak obfite plony. Gabinet jeszcze przed zwołaniem się Rady państwa (w styczniu), uzupełnił się dwoma członkami: P. Ministrem kolei żelaznych gen. por. Guttenbergiem i P. Ministrem dla Galicji, dr. Ritterem, a ten ostatni obok P. Prezydenta Ministrów hr. Kazimierza Badeniego brał go-

śłów uchwalono ją w maju, w Izbie panów w dniu 10 października), o zniesieniu cenzusu wyborczego z 5 na 4 zł., nowelę egzekucyjną (w maju), ustawę o rewizji katastru podatków gruntowego, ustawę o patentach, a kolejach lokalnych, o podatku od cukru. W czerwcu nastąpiło odroczenie Rady państwa o rozpoczęcia w dniu 1 października sesja jesienna, nie pozostała za wiosną pod względem wydatności pracy. Zaraz na pierwszym posiedzeniu Izby posłów przedłożył jej P. Minister skarbu budżet na r. 1897, a budżet ten odznacza się szeregiem ważnych zmian; zasługując na przypomnienie, zwłaszcza fakt utworzenia osobnego budżetu inwestycyjnego i propozycya zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej. Do ferii świąt Bożego Narodzenia powiodło się zakatwić w pełnej Izbie znaczną część budżetu, a przy tem rozwinąć także nader wydatną i pożyteczną pracę ustawodawczą, z której rezultatów wystarczy przytoczyć tu ustawę o swojszczyźnie, o organizacji sądów, nowelę przemysłową, regulację plac urzędniczych i ustawę o podatku giełdowym.

Już także od początku r. 1896. bo w dniu 3 stycznia, podjął Rząd austriacki rokowanie z rządem węgierskim w sprawie odnowienia związku cłowego i handlowego między Austrią a Węgrami. Podczas gdy rokowania te były przeprowadzane przez oba Rządy, w Austrii rósł i coraz bardziej wzrastał się prąd, dążący do tego, aby w nowej ugodzie ekonomiczne interesa Austrii uwzględnione zostały w mierze szerszej niż dotychczas. Z tego też potężnego prądu powstały uchwały wielu Sejmów krajowych i następnie także uchwała Izby posłów (z dnia 15 lutego), tycząca się rychłego wypowiedzenia traktatu cłowo-handlowego, aby zapobiedz przedłużeniu go w niezmiennionej formie dotychczasowej. Układy deputacyj kwotowych, które to deputacje zamieniły z sobą nuncya w marcu i kwietniu, nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu, deputacja austriacka domagała się bowiem ustanowienia stosunku kwot na wspólne wydatki jak 58:42, węgierska zaś stała na tem stanowisku, że i na przyszłość ma być utrzymany stosunek dotychczasowy (jak 70:30). Kwestyę odnowienia traktatu cłowego i handlowego doprowadziły natomiast oba Rządy w drodze rokowań w zasadzie do pomyslnego rozwiązania i osiągnięciu pomiędzy oba Rządami w sprawach tego związku się tyczących, porozumienie. Ponowiona w listopadzie przez austriacką Izbę posłów uchwała co do wypowiedzenia związku cłowego i handlowego z Węgrami, która była tylko formalna, że chodzi tu wyłącznie o zapobieżenie utrzymaniu nadal niezmiennionego stanu dotychczasowego i o przygotowanie terenu dla zawarcia nowych układów.

Delegacje obradowały w zeszłym roku od końca maja do 20 czerwca. Mowa Tronowa, którą sesję otwarto, miała charakter wybitnie uspokajający. Jako najwybitniejszy moment obrad delegacyjnych należy zaznaczyć *exposé* P. Ministra spraw zagranicznych

hr. Gołuchowskiego, które wszędzie sprawiło silne wrażenie.

W dziedzinie wewnętrznych stosunków partyjnych, rok 1896 ma do zanotowania także szereg wybitnych wypadków. W lutym związał się samodzielnym klubem czesko-morawskich posłów w Radzie państwa, z których część przystąpiła następnie do klubu młodoczeskiego. W czerwcu powstała w Wiedniu niemiecka partya ludowa. Najważniejsze jednak zmiany miały miejsce w łonie niemieckiego stronnictwa liberalnego. Oto w dniu 29 czerwca odbyło się w Pradze zgromadzenie mężów zaufania stronnictwa Niemców czeskich, które uważać należy za akt ukonstytuowania się nowej niemieckiej partyi postępowej; należący do nowego stronnictwa, posłowie niemieccy z Czech wystąpili z początkiem listopada ze zjednoczonej lewicy niemieckiej, której szeregi już poprzednio opuścili liberalni posłowie wiedeńscy: Suess i Wrabetz. Także przeprowadzone z końcem października wybory do Sejmu dolno-austriackiego zadały stronnictwu liberalnemu ciężkie ciosy, zdołało się ono natomiast utrzymać się w dawnej sile w Morawii. Nowe niemieckie stronnictwo postępowe ogłosiło w listopadzie swój program a w nim podniosło z naciskiem zwłaszcza swój pierwiastek narodowościowy. Pomimo to jednak i mimo, że w czasie lata w Czechach spory narodowościowe bardzo znacznie się zaostrzyły: w ostatnich tygodniach obrad parlamentarnych dawało się zauważyć przecieć pewne złagodzenie antagonizmu czesko-niemieckiego oraz usposobienie skłonniejsze do zgody, co budzi nadzieję, iż w najbliższej przyszłości da się osiągnąć przynajmniej częściowe porozumienie w sprawach konkretnych. — Żywy ruch w obozie katolickim wydał się zwłaszcza, — prócz szeregu wieców katolickich w poszczególnych krajach i powiatach, — na ogólnie austriackim wiecu katolickim w Saleburgu (z końcem sierpnia) i na trydenckim wiecu antinasonskim. — Stronnictwo socjalno-demokratyczne odbyło swój zjazd partyjny w Pradze (w kwietniu) a na nim, chociaż z pewnymi zastrzeżeniami, aprobowało reformę wyborczą. Dzień 1 maja miał w Wiedniu przebieg niefortunny, zwłaszcza dla partyi socjalnej, ponieważ zaburzenie spokoju i ekseesa, jakich w tym dniu się dopuszczono, rzuciły jaskrawe światło na brak dyscypliny w szeregach socjalnej demokracji i na małą powagę jej przywódców. — Dużo miejsca w dziejach wewnętrznych wy-

Strobacha, a dr. Luëgera i Neumayera wiceburmistrzami. W Radzie przyszło już niejednokrotnie do gwałtownych starć między stronnictwami, a to nawet w łonie antiliberalnej większości, tak, iż w końcu przyszło do ukonstytuowania się radykalnej narodowo-niemieckiej grupy.

Podnieść w końcu należy, że w roku ubiegłym Najwyższy Dom poniósł niezwykle ciężką stratę: oto bowiem w dniu 19 maja zmarł Jego ces. i król. Wysokość, Brat Najj. Pana, Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, wielki protektor austriackiej sztuki i przemysłu. — Śmierć Jego sprawiła wielki wyłom w życiu publicznym a niezliczone objawy żalu dały wymowny wyraz głębokiej cześci i przywiązania, które szlachetny ten Książę u wszystkich ludów Austrii posiadał. Kilka miesięcy przedtem (27 lutego) zmarł jeden z młodszych Członków Najw. Dynastji, Najd. Arcyksiążę Albrecht Salvator. W ogóle śmierć uczyniła w r. 1896 nie jeden ciężki wyłom: przypominamy tylko zgon wielkiego ochmistrza Dworu Najj. Pana, księcia Hohenlohego, generała broni hr. Kulna, oraz Prezydenta i wiceprezydenta Izby panów, hr. Trauttmansdorffa i ks. Schönburga.

Sprawy krajowe.

(Rozdział referatów w komisjach sejmowych).

(S) W poprzednim numerze naszego pisma donieśliśmy o rozdziale referatów w komisji budżetowej. Obecnie uzupełniamy tę wiadomość, iż komisya budżetowa wybrała generalnym sprawozdawcą budżetu p. Pinińskiego.

W komisji gospodarstwa krajowego referentem o czynnościach departamentu rolniczego Wydziału krajowego jest p. Rayski; o popieraniu kultury krajowej na polu budowlanych p. Gorayski; o regulacji Dniestru, p. Stadnicki; o regulacji Cisówki-Olszanki, p. Gorayski; o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych, p. Gorayski; o krajowych zakładach naukowych tudzież o gorzelni i folwarku w Dublanach, p. Franciszek Jędrzejowicz; o krajowej średniej szkole i folwarku w Czernichowie, p. Vivien; o założeniu szkoły ogrodniczej w Zaleszczykach, p. Wachnianin; o krajowych niższych szkołach rolniczych, tudzież o szkole uprawy i wyprawy w Lwowie, p. Czeż; o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie, p. Zamoyski; o czynnościach krajowych wędrownych nauczycieli gospodarstwa krajowego i instruktora mleczarstwa, p. Krański; o zarządzie krajowych składów publicznych połączonych ze składami wołny w Krakowie i we Lwowie, p. Zdzisław Tarnowski; o teplem wsi polnych, p. Theodorowicz; w przedmówcu podniesienia hodowli bydła w kraju, p. Schnell; o wniosku p. Merunowicza w przedmiocie przyspieszenia regulacji rzeki Peltwi, p. Gorayski; o wniosku p. Mycielskiego w

38)

OMBRA

XII.

(Ciąg dalszy).

Nadszedł wieczór dnia naznaczonego na koncert. Ciemnowłosa Ombra udała się do San Carlo. Urządzono scenę inaczej, wzniesiono podłogę, skasowano rampe, aby zostawić jak najwięcej miejsca dla publiczności. Minia, przybyszka wczesnie, wybrała sobie miejsce na fotelu i posadziła obok siebie Barinię. Siedząc w ustronnym miejscu, na pół zakryta wachlarzem, mogła poszukać w sali, pomiędzy tłumem nieznanym sobie osob, jedyną, która istniała dla niej na całym świecie. Przebiegła okiem ścieśnione rzędy parteru i loże; siedzieli w nich po największej części dany, okryte brylantami. Naprzeciw Mini była jeszcze jedna łoża pusta — łoża ambasady angielskiej; po niedługiej chwili otwarła się ona i weszli lord i lady Lundworth i książę de Whitefield. Serce lady Stève zamarło, zdawało jej się, że nie będzie już mogła oddychać.

To był on! widziała go, jak we śnie, daleko, bardzo daleko, pomimo, że dzieliła ich tylko szeroka sala. Miała wrażenie, że jest umarłą, wracającą między ludzi. Wywoływała tyle razy ten obraz w swojej pamięci! tyle razy łzy zalewały jej oczy na myśl, że go już więcej nie zobaczy! A teraz siedziała naprzeciw niego, zgubiona w tłumie; nie wiedziała już, po co błyszczało tyle światła, po co tyle osób było tu zgromadzonych... Strojenie instrumentów przywołało ją do rzeczywistości. Wtedy dopiero przeraziła ją jej sytuacja

i wtedy pojęła, ile trzeba było nieświadomości i nieznajomości świata z jej strony, żeby się odważyć wystąpić na scenie. Ta arystokratyczna publiczność, ona przecież należała do niej stanowiskiem, majątkiem i tytułem swoim... i chce to wszystko narazić na kompromitację?

— Mniejsza o to! — myślała sobie. — Nie dla lady Stève książę tu przybył, tylko dla spiewaczki. Może byłby ożenił się z pierwszą... ale drugą tylko kocha.

Minia rzuciła wzywające spojrzenie temu, który widocznie jej szukał, bo pochyłony w loży, badał wszystkie zakątki sali; twarz jego, widoczna w świetle kandelabrow, wydawała się Mini błada i wychudła.

— Przygotuj się... — rzekł tymczasem Barini.

Rzeczywiście, w tej samej chwili orkiestra grać rozpoczęła; trzysta instrumentów spoczywało w dłoniach najwytrawniejszych muzyków. Harmonijny ten grzmot wyrwał Minię z pośród jej myśli; instynktownie podniosła oczy na Wiliama, jak gdyby jedno uniesienie zachwytu ich łączyło.

Kilka z rzędu arcydzieł zostało wykonanych przez artystów godnych swej nazwy. Potem nastąpiła kolej Omby. Przyjęto ją pochlebny szmerem. Sliczna jej główka uwieczniona czarnymi włosami, ozdobiona była jedną tylko, skromną białą kamelią. Rzuciła szybkie spojrzenie na lorda Whitefield, którego twarz się rozpromieniała, bo widzi, że spiewaczka go poznaje... patrzy na nią z pełną zapału uwagą.

Uroczyste milczenie zapada... Orkiestra rozpoczyna: Ombra spiewa. Zaledwie boski śpiew przebrzmiał, zachwył, powstrzymywany dotychczas, wybuch burzą oklasków od góry do dołu; cała sala powstaje, głośno krzycząc; gorączka opanowuje wszystkich. Wtedy, tryumfująca Ombra spotyka znowu owe namiętne, pełne zachwytu i uczucia spojrzenia, które

serce jej rozbudziły, zmieniły życie i nauczyły ją, co znaczą bolesć i łzy...

— Niech żyje Ombra! sława divie!

Wszystkie dłonie w ruchu, a ona nie może się uwolnić od ciągłego wywoływania... Nareszcie udaje jej się wsunąć po za orkiestrę i ukryć w kąciaku.

Wzruszenie jej nie wypływa z tryumfu, z zapału, jaki obudziła w tłumie ludzi... przyczyną tego wzruszenia są tylko oczy o namiętnym wyrazie, które widzi ciągle przed sobą... Ukryta w swoim kąciaku, zadaje sobie pytanie, czego chciała i co uczyni... przybita swoim tryumfem, smutniejsza niż kiedykolwiek, jak gdyby rzuciła światu ostatni swój śpiew przed skonaniem, Minia widzi nagle księcia, który podchodzi do niej... pierwszym jej ruchem jest chęć ucieczki, ale nie ma już na to czasu.

— Signora — mówi książę ogromnie wzruszony — przebac mi, że przytępiam do ciebie, nie mając jeszcze zaszczytu być pani przedstawionym; ale obawa, że pani znowu zniknie, zniwoliła mnie do pochwycenia jedynę sposobności zbliżenia się do pani...

Minia, ukrywając na pół twarz pod wachlarzem, skłoniła się nie mówiąc, a książę ciągnął dalej:

— Sniem sobie pochlebiać, że pani zachowała wspomnienie pilnego widza z Medyolanu i Wiednia, ale pragnę dodać, że szukała pani w całej Austrii i Włoszech, gdyż pragnęłam koniecznie znaleźć sposobność mówienia z panią... Oto wytłumaczenie mojej dzisiejszej śmiałości.

Zmieniają, o ile możności ton głosu, przygotowanego muzyką i szmerem tłumów w sali, lady Stève zaytała ozięble, co miał jej powiedzieć i czego sobie życzył.

— Aby mi pani pozwoliła wyrazić sobie moje uczucia szacunku i zachwytu.

— Zachwytu? być może — odrzekła Minia — ale szacunku... gdy mnie pan nie zna!

— Znam panią, signora, bo wszystko u ciebie uwidatnia duszę czystą i szlachetną... kobietę godną najszczerzej, najgłębszej miłości...

Książę, widząc, że czasu ma nie wiele przed sobą, nie tracił słów na próżno...

— Pardon, signor... — przerwała spiewaczka — jeżeli pana dobrze rozumiem, chcesz mi pan dać do poznania, że mnie kochasz?

— Więcej, niż życie! — zawołał młody człowiek, okrzykiem, który szedł prosto z serca.

— Pomyśl pan nad tem — rzekła Minia z godnością — że słowa pana są albo obrazą, albo zobowiązaniem.

— Zobowiązaniem, pani... i jeżeli pani jesteś wolną, możesz z całym zaufaniem złożyć dłoń swoją na dłoń uczciwego człowieka.

Lady Stève cofnęła się, odsuwając gestem rękę, którą książę do niej wyciągał... Przypominała sobie pewną chwilę, w której ten sam człowiek, pochyłony nad nią, prosił ją o schadzke... przypominała sobie swoje oczekiwanie, upokorzenie, wszystko to, co przecierpiała...

— Miej pani litość, racz mi odpowiedzieć... — wyrzekł Wiliam. — Żyłem twojem wspomnieniem... Jestem księciem de Whitefield, który ośmielił się napisać do pani w Wiedniu, ofiarowując pani nazwisko i życie...

— Dość, milordzie! — rzekła wreszcie Ombra głosem drżącym — ta chwila źle wybrana na podobną rozmowę. Przyjdź pan jutro do pałacu Marini, gdzie pewna wiarygodna osoba powie panu kim jestem...

Ombra powstała, dodając:

— O dziewiątej wieczór będzie pan oczekiwany.

Dała mu znak, że rozmowa skończona i odeszła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przedmiocie urzędzenia targu na bydło na zachodnim krańcu kraju, p. Bryczyński.

W komisji sanitarnej: o czynnościach departamentu sanitarnego Wydziału krajowego, p. Jordan; o uregulowaniu stosunków prawnych szpitali prowincjonalnych, p. Olpiński; o zaprowadzeniu nowych okręgów, sanitarnych p. Bernadzikowski.

W komisji drogowej: o reformie ustawy drogowej, p. Romer; o czynnościach departamentu drogowego, p. Sala.

W komisji szkolnej: o reorganizacji kraj. archiwów aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie, p. Zoll; w przedmiocie kształcenia kandydatów na nauczycieli religii izraelskiej przy szkołach ludowych, p. Rayski; o czynnościach Wydziału krajowego na polu rekodzielnictwa i rozdawnictwa stypendyów, p. Rey.

W komisji przemysłowej: o sprawozdaniu kraj. Rady szkolnej krajowej w przedmiocie szkół przemysłowych, p. Szepeanuowski; o kraj. funduszu przemysłowym i o zasilkach udzielanych przez Wydział krajowy na cele przemysłowe, p. Goldman; o kraj. szkołach zawodowych, p. Żardecki; o uzupełniających szkołach przemysłowych, p. Rotter.

W komisji gminnej: o czynnościach departamentu gminnego Wydziału krajowego, p. Górski; o projekcie ordynacji wyborczej gminnej dla 30 większych miast, p. Pilat; o projekcie zmiany §. 102 ustawy gminnej dla 30 większych miast, p. Fruchtmann; o petycjach wniesionych w sprawie reformy gminnej, p. Wojciech Dzieduszycki.

W komisji administracyjnej: o administracji kraj. funduszy pożyczkowych na budowę koszar dla wojska, p. Dworski; o kanalizacji w Białej, p. Trzeciński.

W komisji bankowej: o czynnościach Banku krajowego, p. Rapoport; o zmianie statutu Banku krajowego, p. Loewenstein; o kredycie włościańskim, p. Małachowski.

W komisji prawnej: o czynnościach departamentu VI. Wydziału krajowego, p. Klemensiewicz; o zmianach terytorjalnych sądowych kilku gmin w powiecie sądowym Winiki, p. d'Abancourt; o zmianie terytorjalnej gminy Pasierbicy w powiecie politycznym bocheńskim, p. Weigel; o zmianach terytorjalnych kilku gmin w powiecie sądowym w Kalwarii, p. Zoll.

Komisje: górnicza, kolejowa i solna nie podały rezultatu rozdziału referatów, ale i te komisje dokonały rozdziału.

W komisji drogowej rozpoczęto nawet generalną rozprawę nad reformą drogową, która to rozprawa posłużyć może w pewnej mierze referentowi za wskazówkę przy opracowaniu sprawozdania.

Z Warszawy.

(Projekt zniesienia gubernii siedleckiej. — Kandydaci na posadę general-gubernatora. — Z kroniki nadużyć urzędników).

Korespondent warszawski *Nowo* donosi, iż w tych dniach odesłany będzie do Petersburga opracowywany projekt zniesienia gubernii siedleckiej. Powiaty z ludnością polską mają być wcielone do gubernii lubelskiej, z powiatów zaś z ludnością rusyjską ma być utworzona nowa gubernia chełmska.

Między kandydatami na następcę po hr. Szuchałowie wybijają gazety rossyjskie najrozmaitsze osoby. A więc hr. Ignatiewa z Kijowa, generała Roopa z Odessy, Baranowa, gubernatora niższo-nowogrodzkiego, księcia Imeretyńskiego, wreszcie generała Dragomirova. Z innej strony donoszą, że poważnym kandydatem jest Mussin-Puszkina.

Nadużycia władzy ze strony wyższych rossyjskich urzędników w ziemiach polskich, zaczynają coraz częściej zwracać na siebie uwagę opinii publicznej w Rosji. I tak donoszą o następującym wypadku: Gubernator mohylewski Dembowickij, znany rusyfikatore ze szkoły Orzewskich i Kligenbergów, skazał mieszczanina mohylewskiego Pewnera za jakiegoś przewinienie na karę 50 pląg. Wyrok ten był oczywiście bezprawnym, gdyż karą cielesną jest w Rosji już dawno zniesiona. Sprawnik (naczelnik powiatu) Słowieckij, któremu gubernator zlecił wykonanie wyroku, poszedł w swej gorliwości tak daleko, że wymierzył skazanemu sto pląg. Sprawa oparła się o sądy, a Izba sądowa kijowska zasądziła Słowieckiego za „nadużycie władzy“ na półroczne więzienie. Przedstawiciel prokuratora odwołał się do senatu, gdzie oberprokurator podniósł, że spełnienie bezprawnego wyroku jest nie tylko nadużyciem władzy, ale także zwykłym przestępstwem, przeciwko bezpieczeństwu ciała i jako takie winno być sążone. Senat uchylił wyrok Izby i polecił sprawę na nowo osądzić. Dembowickij będzie odpowiadał przed pierwszym departamentem senatu, który utrzymuje kontrolę nad działalnością władz administracyjnych.

Prasa warszawska o hrabiu Szuchałowie.

Objawem zasługującym na zanotowanie są artykuły, jakie niektóre dzienniki warszawskie poświęcają byłemu general-gubernatorowi hr. Szuchałowi.

Słowo zaznacza, iż hr. Szuchałow zbyt krótko sprawował rządy, aby wskazywać na jego byt nastąpić jakiegokolwiek istotne zmiany w prawno państwowym położeniu. Prasa Królestwa wypowiada przekonanie, że były general-gubernator myślał o przeprowadzeniu pewnych zmian w sposobie zarządzania powierzonym sobie krajem i że przygotowywał ku temu materiały, zapoznając się z tymże krajem, jego potrzebami i z ludźmi. Jest on niewątpliwie zbyt wytrawnym mężem stanu, aby „mierzł czas pędzący codziennej niecierpliwości“ i zabierał się do jakiegokolwiek reform bez należytego zbadania i przygotowania gruntu. A na to badanie i przygotowywanie miał on niestety, zbyt mało czasu.

A przecież ów krótki stosunkowo czas nie przeszedł bez następstw i to bardzo, doniosłych.

„Przedewszystkiem — pisze *Słowo* — zaznaczyć musiny, że dostojnik ten, wskutek urodzenia swego i wychowania, oraz stosunków, w jakich się przez ciąg życia swego obracał, wniósł na zajęte przez siebie a naczelnym w kraju naszym stanowisko, pierwiastek uprzejmości i taktu w obcowaniu z ludźmi, których losy w jego ręku spoczęły. Okoliczność to niemałego znaczenia wobec społeczeństwa niezmiernie wrażliwego i drażliwego, jakim jest, za sprawą wypadków dziejowych i doznanych nieszczęść, społeczeństwo nasze; zwłaszcza, że owe przyimoty naczelnika rządu w naszym kraju musiały z konieczności odbić się na sposobie postępowania wszystkich podwładnych mu organów. I one stały się uprzejmiejsze.

„Obok tych przymiotów czysto osobistych, przyniósł hr. Szuchałow z sobą na stanowisko general-gubernatora warszawskiego wytrawnosć i doświadczenie prawdziwego męża stanu, przywykłego do spraw wielkich, pierwszorzędnej wagi, co naturalnie, pozwałało mu stanąć odrazu ponad biurokracycznym szablonem i różnemi małostkowemi drażliwościami, które w stosunku do administrowanej ludności łatwo zawsze odbić się mogą w ten, co ta ludność uważa za sztykanę lub niesprawiedliwione żadną potrzebą państwową przykrości.

„Społeczeństwo też nasze z zadowoleniem czuło, że go z tej strony nie dotyczą żadne nowe rozporządzenia. Był też, co najważniejsza, dostojnik ten zwolennikiem ścisłej legalności. O przestrzeganiu ustaw obowiązujących wiele dbał, szanował je sam i innym szanować zalecał. Wszelkie nadużycia i bezprawia silną ręką tłumiąc, każdej skargi pokrzywdzonego wysłuchał, każdy objaw samowoli potępiał, a w granicach nadanej sobie władzy, wykraczających przeciw prawu, bez względu na ich stanowisko, do surowej odpowiedzialności pociągał nie wahał się.

„Wszystkie wyżej zaznaczone przymioty hrabiego Szuchałowa znajdowały wreszcie wyraz w doborze osób, o ile on je sam do współdziałania z sobą w tym kraju zaprosił lub powołał“.

Kuryer Codzienny pociąga hr. Szuchałowi za wielką zasługę, iż za jego krótkich rządów poczęła przenikać zasada, że nie zawsze ostre środki są skuteczne. „Ostre lekarstwo w innych razach i dla innego organizmu może i skuteczne, wywołuje czasami komplikacje, jakich lekarz wcale nie przywydował“.

„Jeśli byli tacy, którzy w nominacji hr. Szuchałowa chcieli widzieć dowód zupełnej zmiany dotychczasowej polityki państwowej w stosunku do naszego kraju, to musieli doznać zawodu i rozczarowania, lecz ludzie rozumni i patrzący trzeźwo na rzeczy i stosunki, nie mieli tych nadziei i nie doznali też zawodu, bo rozumieli to dobrze, że na zmianę systemu i polityki rządu tyle złożyć się musi różnorodnych czynników, że zmiana taka nie może zależeć tylko od usposobienia, charakteru i dobrej woli zarządzającego krajem“.

A dalej pisze *Kuryer Codzienny*: „Krótki okres czasu, odkąd przybył hr. Szuchałow do nas, można pociągać tylko za przygotawczy.“

Jakąby była działalność hrabiego w naszym kraju i jakieby przyniosła owoce — nie można przesądzać.

Godzi się jednak zaznaczyć, że wyrozumiałość, takt, uprzejmość, rozważa i spokój, jakie cechowały hr. Szuchałowa, nie mogły pozostać bez wpływu.

Łagodność, daleka jednak od słabości i stanowczość bez zbytniej surowości — sprawiły, że ostrość stosunków zacierać się zaczęła, a rozdrażnienie zniknęło.

Niewątpliwą jest zasługą hrabiego, że i w prasie rossyjskiej zaczęto występować z mniejszą niechęcią i namiętnością.

Zamiast błędnych i tendencyjnych korespondencyj, spotykaliśmy coraz częściej gło-

sy prasy rossyjskiej spokojniejsze. Przeszano widzieć w nas, przynajmniej w niektórych organach, tylko agitatorów i rewolucjonistów.

Dziś, gdy hr. Szuchałow opuszcza dotychczasowe stanowisko w naszym kraju, czytujemy za swój obowiązek przypomnieć główne rysy jego charakteru i zaznaczyć, że pragnął zawsze uspokajać, a biorąc za podstawę prawa i przepisy obowiązujące, wskazywał nam drogę legalnej obrony tam, gdzie ktośkolwiek wbrew tym prawom postępował lub postąpić pragnął.“

Z Poznańskiego.

(Nieudały zamach na zarobkowe spółki polskie. — Nowe rozporządzenie w sprawie wykluczenia języka polskiego. — Jubileusz *Kuryera Poznańskiego*. — Upadek pisma radykalnego).

Hakatystyczne pisma doniosły niedawno, że minister skarbu nakazał zbadać, czy zgadza się to z duchem ustawy, aby państwu centralna kasa dla spółek udzielała kredytu związkom, które mają tendencje wrogie niemieckim. Podobno miano na myśli polskie spółki zarobkowe i gospodarskie w Księstwie i Prusach Zachodnich. Jedną z berlińskich korespondencyj donosi teraz, że w ministerstwie skarbu rozstrzygnięto, iż — nie ma sposobu odebrać im znowu kredytu, ponieważ wedle brzmienia statutów „tendencje spółek nie są wrogiemi państwu, ale owszem są ekonomicznymi i popierającymi państwo instytucjami (także w swych statutach są one prawie równe ze spółkami niemieckimi) i ponieważ nie ma powodu, aby wątpić o ich odpowiedzialności kredytowej“.

Bismarekowska *Tägl. Rundschau* oburza się na to orzeczenie, przypisując je biurokracyzmowi, a nie poczuciu sprawiedliwości i oświadcza, że konserwatyści zamierzają w Sejmie pruskim zainterpelować rząd w tej sprawie.

Dotychczas wolno było w szkołach ludowych przy obchodach urodzin cesarskich i rocznicy zwycięstwa pod Sedanem w niższych klasach używać języka polskiego, ponieważ dzieci nie rozumieją jeszcze w tych klasach dostatecznie wykładu niemieckiego, aby mogły pojąć, o co chodzi. Teraz wydała regencya poznańska rozporządzenie, że i przy tych uroczystościach należy używać tylko języka niemieckiego.

Dnia 1 stycznia obchodził *Kuryer Poznański* 25-letni jubileusz swego istnienia. Pismo to, pod redakcją s. p. ks. Antoniego Kanteckiego oddało podczas walki kościelno-politycznej wielkie usługi społeczeństwu polskiemu i sprawie katolickiej. Pierwszym jego redaktorem był p. Teodor Żychliński. Około roku 1874 przeszedł *Kuryer Poznański* na własność grona osób, które zastrzegając sobie stanowczy wpływ na kierunek wydawnictwa zapewniły mu równocześnie stały byt na czas dłuższy.

Z dniem 1 stycznia przestał wychodzić radykalny *Przegląd Poznański*. Upadek jego dowodzi, że w Księstwie nie ma gruntu dla zasad, jakie wyznawało i szerzyło to pismo. Redakcyja zapowiada wprawdzie, że *Przegląd Poznański* powstanie prawdopodobnie wkrótce w nowej postaci — w postaci codziennego pisma liberalno-demokratycznego w większym formacie, ale zapowiedź tę przyjmują z niedowierzaniem.

Nowy gabinet serbski.

Nowy gabinet pod firmą Simicza składa się niemal wyłącznie z członków stronnictwa umiarkowanego radykalnego, które zresztą w w Serbii inne ma znaczenie niż za jej granicami. Prezydent ministrów Simicz, znanym jest dobrze w politycznych sferach wiedeńskich jako długoletni poseł serbski przy tamtejszym dworze. Obejmuje on obok prezydium, tękę spraw zagranicznych. Obok Simicza najwybitniejszą postacią nowego gabinetu jest minister wojny general Miskowicz, jedyny członek gabinetu, zbliżony cokolwiek przekonaniem do partii umiarkowanej liberalnej, o ile może nim być żołnierz, który za główny obowiązek uważa przedewszystkiem interes armii i wierną służbę swemu królowi. Za czasów małoletności króla Aleksandra kierował on wychowaniem młodego monarchy i posiada jego zupełne zaufanie. Ministrowie: skarbu Vučić i robót publicznych Velimirovici, inżynier z zawodu, piastowali już niejednokrotnie te same teki w dawniejszych gabinetach radykalnych i mają opinię doświadczonych i zdolnych. Nowy minister spraw wewnętrznych, Mika Georgiewicz, który był dawniej ministrem sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, znany jest jako ofiara zamachu, wymierzonego przeciw niemu w roku 1893, w tym czasie, kiedy był posłem w Paryżu. Georgiewicz dla swych wykintnych form zżywa sympatyj u wszystkich stronnictw i zwany jest powszechnie „radykałem dworskim“, z powodu względów, jakimi król go od dłuższego czasu otacza. Wielką wiedzą zawodową i ogólnem wykształce-

niem odznaczają się dwaj profesorowie belgradzkiego uniwersytetu: minister handlu Klericz i sprawiedliwości Milanowicz, należący obaj do umiarkowanego radykalnych. Ulubieniec króla, także t. zw. „radykał dworski“ Andra Nikolicz, objął tękę oświaty, którą piastował już dawniej w jednym z poprzednich radykalnych gabinetów. — Z wyjątkiem prezydenta, Simicza, który oświadczył niedawno, że stoi ponad stronnictwami i ministra wojny Miskowicza, który skłania się ku liberałom, jest więc gabinet złożony z członków tych samych przekonań. Podziela to niewątpliwie korzystnie na pomysły załatwienia ważnych zadań obecnej polityki serbskiej, do których należy przedewszystkiem zakończenie nieporozumień z patryarchatem, zbliżenie się do Austrii, a wreszcie ważna sprawa zmiany konstytucji serbskiej.

Z Belgradu telegrafują: Głównym zadaniem gabinetu Simicza jest przeprowadzenie rewizji konstytucji. W okólniku do dyplomatycznych przedstawicieli Serbii za granicą, zaznaczył Simicz, iż usilnem staraniem rządu będzie utrzymanie lojalnych i przyjaznych stosunków ze wszystkimi państwami, a specjalnie dążyć będzie rząd do tego, aby stosunki z wielką Monarchią sąsiednią uczynić trwale przyjacielskimi.

Partya postępowca stać będzie w opozycji w obec nowego gabinetu. — Część stronnictwa liberalnego, złożona przeważnie z osobistych stronników Simicza, udzieli poparcia rządowi. Radykalny obóz, który liczebnie silniejszy jest od obu innych, będzie właściwym stronnictwem rządowym i w ten sposób nowy gabinet ma zapewnioną większość w skupczynie. — Do komisji dla rewizji konstytucji powołani będą przedstawiciele wszystkich stronnictw.

KRONIKA

Lwów, 2 stycznia.

— **JE. P. Minister spraw zagranicznych** hr. Agenor Gołuchowski, przybył do Lwowa we czwartek wieczorem pociągiem błyskawicznym, celem odwiedzenia swego ciężko chorego sryja, hr. Stanisława Gołuchowskiego. Pan Minister, który zamieszkał w pałacu Gołuchowskich, odjedzie dzisiaj wieczorem pociągiem pospiesznym do Wiednia.

— **Mianowania w c. i k. armii.** Podporucznikami w rezerwie mianowani zostali dalej podoficerowie: Emil Burcik, Edmund Walter, Wiktor Belohoubek, Konstanty Isopesul, Artur Stein, Józef Faglewicz, Franciszek Witwicki, Antoni Birnstain.

W szeregach podporucznikami mianowani: Alojzy Delehin, Franciszek Modič, Franciszek Opletal, Wilhelm Soxilet, Juliusz Klob.

W kawalerji mianowani podporucznikami: Władysław hr. Tyszkiewicz, Kazimierz Rostworowski, Bela Desseffwy, Aureli Leidenfrost, Ludwik Bida Kis Szent-Michaly, Rudolf Resseguier, Władysław Medynański, Józef Mamer, Tadeusz Smigowski, Maksymilian Weissenberger, Teodor Mayer, Władysław Serwatowski, Bela Köves, Gustaw Boschan, Tadeusz Puzyna, Wilhelm Launsky-Tioffenthal, Aleksander Hodossy, Fryderyk Klob, Władysław Janowski, Tadeusz Górski, Rudolf Sommaruga, Karol Choriński, Józef Wosalik, Jan Holdorf, Stefan Josipowicz, Robert Friedländer, Jarosław Jahn, Ernest Truskolaski, Norbert Puthon, Rudolf Markowicz, Gustaw Seyferth.

Dalej mianowani podporucznikami podoficerowie rezerwy: Juliusz hr. Borkowski, Władysław hr. Bobrowski, Romuald Fangor, Aleksander Jełowicki.

— **Ze świata.** Wesolo, ochocko i miło zakończył stary rok liczni goście, którzy w dzień św. Sylwestra zgrupowali się w salonach PP. Marszałkownictwa hr. Badenich. Przy odgłosie melodyjnego walcu przekroczyli tajemniczą granicę, dzielącą obydwie daty, a przy kolacyi składano dostojnym gospodarstwu serdeczne życzenia noworoczne. Bawiono się do godziny 3 z rana. Piękny ten wieczór pomyslnie zainaugurował karnawał roku 1897, który należy do najdłuższych — czy będzie również natchnął i do najświetniejszych? *That is the question!*

— **Stypendjum.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendjum z fundacyi Jana Kantego Brandysa w kwocie rocznych 40 zł., Aleksandrowi Pyce, uczniowi I stopnia (2 r. n.) szkoły ludowej w Kalwarii zebrzydowskiej.

— **P. Ignacy Bojarski**, magister farmacji, długoletni współpracownik apteki Mikolascha, objął z dniem 1 b. m. zarząd apteki spadkobierców s. p. Wł. Tepy, przy ul. Pańskiej.

— **Zakład fotograficzny** Edwarda Trzemeskiego, od wielu lat znany „jak najlepiej renomowany w mieście naszym, wydał w tych dniach zbiór fotodruków i cynkotypów, które muszą zwrócić uwagę każdego miłośnika sztuki. Odbitki odznaczają się nieposzlakowaną czystością i subtelnym wykonaniem.

— **Opłatek.** Wydział „Echa“ zaprasza członków Towarzystwa czynnych i wspierających

na wspólny opłatek, który się odbędzie w poniedziałek, dnia 4 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa (gmach teatralny).

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Dyrekcya c. k. gimnazjum w Tarnopolu składa podziękowanie nieznanemu ofiarodawcy, który na ręce prof. P. Rybezuka złożył 10 zł. na korzyść ubogiej młodzieży. Kwota ta została rozdzieloną po połowie między obie bursy tarnopolskie.

— **Ślub** hr. Kazimierza Russockiego z panną Heleną Szemelową, odbędzie się dnia 9 b. m. o godzinie 7 wieczorem w kościele OO. Jezuitów we Lwowie.

W Warszawie w kościele PP. Wizytek pobłogosławiony został związek małżeński między panną Jadwigą Stankiewiczówną, córką dr. Władysława Stankiewicza, a p. Stanisławem Lilpopem, właścicielem dóbr Brwinów, synem s. p. Stanisława Lilpopa, znanego przemysłowca.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 stycznia godzina 10 rano 1897.

| Dnia | Godz. | Barometr mm. | Temperatura °C. | Wiatr | | Zachmurzenie niebieskie (0-10) ** |
|------|----------|-----------------|--------------------|----------|------|---|
| | | | | kierunek | siła | |
| 1/1 | 2 połud. | 768.44 | +0.8 | SW | 4 | 10 |
| 1/1 | 9 wiecz. | 768.32 | +1.0 | WSW | 4 | 10 |
| 2/1 | 7 rano | 768.37 | +0.7 | SW | 3 | 10 |

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 1 stycznia do 7 rano dnia 2 stycznia b. r. była +1.0°C., najniższa -0.4°C.

Opad nieznaczny śnieg.

Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w wysokości $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Pomyłka w aresztowaniu.** Dzienniki krakowskie doniosły we środę, że policja aresztowała tam Adama Kiryzenkę z powodu spełnionego przezeń zamachu na życie Bazylego Tomczuka, posługacza szpitalnego w szpitalu św. Łazarza. Aresztowany wypiera się wszelkiej znajomości z Tomczukiem. Skonfrontowano go tedy z chorym i ten oświadczył, że przedstawiony mu człowiek w istocie nie jest jego znajomym i zamachu na jego życie nie wykonał. Dalsze dochodzenia wykazały, że zaszła tu pomyłka z powodu tożsamości nazwisk aresztowanego, niewinnego zupełnie człowieka, oraz sprawcy zamachu. Obaj noszą to samo imię i nazwisko: Adam Kiryzenko. Różnica polega tylko na tem, że nieśladznie aresztowany liczy lat 26 i pochodzi z Międzyrzecz w gubernii siedleckiej, podczas gdy rzeczywisty przestępca liczy lat 24 i pochodzi z Janowa. Aresztowanego wypuszczono na wolność. Stan zdrowia Tomczuka jest wciąż groźny.

— **Testament Nobla.** Donoszą ze Sztokholmu: Otworzono testament Nobla; na razie nie będzie on jednak ogłoszony, ponieważ w Paryżu znajduje się wiele kodycyłów. Cały majątek zapisany jest na fundusz międzynarodowy na cele zmiany nauki badań, jak również na premie dla prac uczonych wszystkich krajów.

— **Letarg czy śmierć?** W wigilię Bożego Narodzenia zmarła w Warszawie po krótkich cierpieniach s. p. Helena hr. Potocka, przeżywszy lat 35. Zwłoki jej w dniu 28 grudnia z. r. z kościoła pokapucyńskiego odwieziono na Powązki i złożono do grobów rodzinnych. Tegóż dnia po pogrzebie powstała wśród rodziny wątpliwość, czy Helena hrabina Potocka nie jest pogrążona w śnie letargicznym. Adwokat Ciemiński, upoważniony przez rodzinę, zajął się wyjednanie pozwolenia na otwarcie trumny, czego też w dniu onegdajszym dokonano przy ul. Nowodzikiej 1. 7, gdzie pokój w tym celu wynajęto. Okazało się, że zwłoki, pomimo iż 6 dni upłynęło od śmierci, nie zaczęły się jeszcze rozkładać, pokazały się tylko gdzieś tam czerwone plamy, czyż są na pół przymknięte. Onegdaj miano przedsięwziąć badania, mające stwierdzić, czy Helena hr. Potocka żyje, czy umarła.

— **W Wilnie** zmarł w listopadzie r. z. uczony żydowski M. Rozensohn, który pozostawił 24 tomów swych wydawnictw z zakresu dogmatyki i innych spraw i kwestyj religijnych. Swą kilkunastutysięcznotomową bibliotekę miał zapisać... bibliotece watykańskiej. Córce swej ten bogaty obywatel miejski zapisał tylko nieznaczną część funduszu na dożywocie, duże zaś kapitały przeznaczył na szkoły i inne cele dobroczynne, zarówno żydowskie, jak i chrześcijańskie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. „Popychadło“, komedia oryginalna Jana Szutkiewicza, która przeszłego lata doczekała się w Warszawie w ciągu 2 miesięcy przeszło 50 przedstawień, bując coraz to wyższe uznanie wszystkich sfer publiczności, przedstawioną będzie na lwowskiej scenie w poniedziałek dnia 4 b. m. po raz pierwszy. Spodziewamy się, że sztuka ta i u nas obok „Szklanej góry“ Sarneckiego, do wystawienia której czynią się wielkie przygotowania, będzie atrakcją bieżącego sezonu dramatycznego. W krakowskim teatrze „Popychadło“ grano dotąd 12 razy, zawsze wobec przepelnionej sali. W poniedziałkowej premierze „Popychadła“ biorą udział najwybitniejsze siły naszej sceny z p. Żelazowskim na czele.

Z dniem 1 stycznia angażowany został do orkiestry teatralnej profesor artysta p. Strnad, były uczeń konserwatorium praskiego, b. kapelmistrz teatru w Saleburgu.

Osobom, pragnącym się nauczyć grać na tym niezwyklej instrumentie, nadarza się bardzo dobra sposobność, gdyż p. Strnad będzie mógł obok swoich zajęć w teatrze — udzielać im lekcji.

Tow. literacko-artystyczne w Paryżu. W Paryżu zawiązało się polskie Towarzystwo, mające skupiać w sobie wszystkie rozproszone dotąd siły literackie i artystyczne. Oto nazwiska artystów i literatów polskich, bawiących w Paryżu stale lub prawie stale:

1. Literaci: Władysław Mickiewicz, Wincenty Kosiakiewicz, Konstanty Górski, Władysław Reymont, Marya Szeliga, Seweryna Duchńska, Lueyan Rydel, Alfred Nossig, Wacław Gasztowt, Edward Porębowicz, Zenon Przesmycki, Kazimierz Kraus, pani Kraków, Bugiel, Jasiewicz, Finkelhaus, Waliszewski, Lorentowicz, Nowina, Suszczyńska, Trawiński, Chojecki, Krzyżanowski (La Croix), Rzewuski, Krysińska i t. d.

2. Artysty-plastycy: Cypryan Godebski, Wacław Szymanowski, Czesław Jankowski, Władysław Plewiński, Jan Peske, Austen, Granzow, Szybalski, Dyzmański, Michalski, Puchniowski, Nałęcz, Badowski, Nitecki, Markiewicz, Słupski, Siedlecki, Łunczewski, Andrzejewski, Zaremba, Topass, Ostrowska, Sand, Postolska i t. d.

3. Muzycy: Paderewski, Władysław Górski, Siojowski, panna Krzyżanowska, Opiński, Posselt, Brekere, Linde, panna Egerówna, panna Janakowska, Menti, Szepeżyńska, Gorzelniaki, Dybowska i t. d.

Dnia 1 grudnia z. r. trzydziestu kilku artystów i literatów, zebranych z inicyatywy pp. Kosiakiewicza i Grota, jednomyślnie i nie bez entuzjazmu, postanowiło w zasadzie założyć Towarzystwo artystyczno-literackie.

Zebrańni przewidywają (w starej „Café de la Regence“) przewodniczyć pan Konstanty Górski.

Halauzier, b. dyrektor wielkiej opery w Paryżu, zmarł przedwczoraj w 77 roku życia; był on dyrektorem od r. 1873—1879. Za jego rządów spaliła się stara opera, a otwarta została nowa, wspaniałe dzieło Garniera. W ostatnich latach był Halauzier prezesem Stowarzyszenia autorów dramatycznych, któremu oddał w usługę cały zasób energii i zdolności. Zmarły cieszył się ogólną sympatją i szacunkiem.

„**Mały Świątek**“, czasopismo ilustrowane dla dzieci i młodzieży rozpoczęło z dniem 1 stycznia dziesiąty rok swojego istnienia. Noworoczny numer zawiera: W nowy rok (wiersz). „Kto winien“, powieść z życia młodzieży warszawskiej przez Izę Moszczyńską. Do bieguny. Zajączki. „Nie ma Józia, Józio jest“, komedia przez Zofię Grynbergową. Zagadki. — W dodatku: Rycerz (wiersz). Dla ptaszków. Chowanka, (wiersz).

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyktando dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera

Dziś, w sobotę popołudniu o godzinie 3 (dla młodzieży szkolne) „Hulał dusza“, widowisko sceniczne w 8 odsłonach ze śpiewami i tańcami przez Adolfa Walewskiego.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz szósty „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach Engelberta Humperdincka.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Dzwony z Corneville“, operetka w 3 aktach 4 odsłonach R. Planquette.

Wieczorem po raz siódmy „Jaś i Małgosia“.

W poniedziałek po raz pierwszy „Popychadło“, komedia w 4 aktach Jana Szutkiewicza.

We wtorek po raz ósmy „Jaś i Małgosia“.

We środę popołudniu o godz. 3 „Przeor Paulinów“, obraz historyczny w 8 obrazach przez Jana z Poradowa.

Wieczorem „Czarodziej z nad Nilu“, opera komiczna w 3 aktach.

Kronika 1896 roku,

zestawiona przez St. P.

Styczeń:

1go: Zaprowadzenie mownic telefonicznych we Lwowie; otwarcie ruchu telefonicznego w Jarosławiu i w Przeworsku; pożar fabryki zapalek w Zamarstynowie. — 2go: † Frère Orban (Bruksella); deputacya ruska ze Stryja u JE. Kardynała, u JE. Namieśtnika i JE. Marszałka. — 3go: † dr. Michał Klaietz (Zara). — 5go: Powstanie stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego (Wiedeń); jubileusz Franciszka Dobrowolskiego (Poznań); zjazd właścicieli drukarni (Lwów). — 6go: Projekt sądu polubownego w sprawie Morskiego Oka. — † Filip Reclam (Lipsk); ustąpienie hr. Thuna (Praga). — 8go: Wiec ludowy w Przemysłu; zjazd kierowników szpitali (Lwów); † baronowa de Vaux (Paryż); † ks. Andrzej Mazurak (Lwów). — 13go: Konferencya biskupów austriackich (Wiedeń). — 14go: Wiec izraelski przeciw święceniu niedzieli (Lwów). — Trzęsienie ziemi w Lublanie; pożar w kopalniach węgla w Morawskiej Ostrawie; wywiezienie skazanych w sprawie Sokoła odeskiego do Archangielska. — 17go: † Adolf Dreksler (Warszawa). — 18go: Jubileusz cesarstwa niemieckiego (Berlin); † Karol Tomasz Floquet (Paryż). — 19go: Mianowanie JE. dr. Edwarda Rittnera Ministrem dla Galicyi i generała Guttenberga Ministrem kolei; wręczenie daru honorowego dr. Marchwickiemu przez grono przemysłowców. — 20go: † Karol Budweiser (Lwów); † ks. Henryk Battenberg (parowiec Bloncie). — 24go: dr. Klemens Rutowski (Grudna dolna). — 25go: Spotkanie pociągów kolejowych na linii Jampol-Stanisławów. — 27go: JE. P. Prezydent Ministrów Kazimierz hr. Badeni i JE. Minister Biliński we Lwowie. — 28go: Raut na cześć JE. Kaz. hr. Badeniego w ratuszu lwowskim; zgromadzenie robotnicze w pasażu Hausmana (Lwów); Ferdynand ks. bułgarski w Watykanie; † Apollo Lubicz-Choromański. — 30go: Bankiet na cześć PP. Ministrów K. hr. Badeniego i Bilińskiego w salach Towarzystwa kredytowego ziemskiego i odjazd Ministrów do Wiednia. — 31go: Zderzenie się pociągów kolejowych między Jezierną a Hłuboczkiem; termin ostateczny konkursu na budowę teatru lwowskiego.

Luty.

2go: Zmiana na obraz Matki Boskiej w Ostrej Bramie (Wilno). — 3go: Zmowa zecerów (Lwów); wybór członków Wydziału krajowego (Lwów). — 5go: Notyfikacya zajęcia Madagaskaru przez Francję. — 6go: Enuncyacya pioski Bojki w Sejmie gal. (Lwów). — 7go: Koniec znowy zecerów (Lwów); aresztowanie Goldstern i Löwenherza (Lwów). — 8go: Zamknięcie obrad Sejmu galicyjskiego i jednogłośnie uchwała w sprawie pomnożenia liczby posłów z miast Lwowa i Krakowa. — 10go: Pierwsza operacya przy promieniach Röntgena (Berlin); olbrzymi meteor nad Madrytem. — 11go: Rozstrzygnięcie konkursu na budowę teatru lwowskiego; rewolucya pałacowa w Seou (Korea). — 12go: † Władysław Wszelaczyński (Lwów); † Ambroży Thomas (Paryż). — 13go: Uznanie ks. Ferdynanda bułgarskiego przez Austro-Węgry; † Ludwik Gabillon (Wiedeń). — 14go: Nadanie ks. Adamowi Sapieżu Złotego Runa. — Przejście ks. Borysa na prawosławie (Sofia); † wielki Ochmistrz Dworu ks. Hohenohe (Wiedeń); dostawienie Artona do Paryża. — 14go: Otwarcie obrad Rady państwa; projekt rządowy reformy wyborczej (Wiedeń). — 16go: Połączenie telefoniczne Kraków-Wiedeń; † Szczepny Pohorecki (Tarnopol). — 20go: Projekt rządowy zaopatrzenia wdów i sierot po urzędnikach państwowych, tudzież ustawy pensyjnej; uznanie ks. Ferdynanda bułgarskiego przez mocarstwa; zjazd właścicieli browarów (Przemysł). — 22go: † Stefan Muczkowski (Kraków). — 24go: Odsłonięcie tablicy pamiątkowej Lenartowicza (Florenca); † Stanisław Woyneko-Tomkiewicz (Kraków). — 25go: Otwarcie stacyi dla elektrycznego oświetlenia miasta (Przemysł); Jameson w Londynie. — 26go: Rewolucya w Niaragua; wybory do Rady miejskiej (Lwów); † Józef Sienkiewicz (Warszawa). — 27go: Zmowa robotników w kopalniach węgla na Szląsku; † Najdost. Arcyksiążę Albrecht Salvator (Gries pod Botzen); wybory do Rady miejskiej (Wiedeń). — 28go: Wystąpienie posła Mottego w Sejmie pruskim w sprawie oświaty narodowej; † Antoni Starcewicz (Zagrzeb). — 29go: Arkadyusz Czuperkowicz metropolita (Czerniowce).

Marzec.

1go: Klęska Włochów pod Adua; uchwała Rady fundacyi Kościuski w sprawie rozdawnictwa funduszy. — 2go: zmarł dr. Edwin Herschman (Lwów). — 3go: dr. Payer we Lwowie; katastrofa w szybie Kleofasa, w Katowicach (186 osób). — 5go: Spotkanie Najjaśniejszego Pana z prezydentem Faure w Mentonie; Ustąpienie gabinetu

Crispi'ego (Rzym). — 6go: Demonstracye antyrządowe w Rzymie i we Włoszech; wyrok w sprawie huzarów rzeszowskich. — 7go: Jubileusz Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczy Uniwersytetu (Lwów). — 10go: Gabinet Rudini'ego (Rzym); J. E. Pan Minister Agencor hr. Gołuchowski w Berlinie; rozprawa dr. Jamesona (Londyn); komunikat Koła polskiego w sprawie posła Lewakowskiego; † Hugo Zathay (Kraków). — 11go: † dr. Feliks Szlachetowski (Rzochów). — 14go: Ferdynand bułgarski, zatwierdzający księcia Ferdynanda bułgarskiego. — 15go: † Władysław Younga (Trzcieniec). — 17go: † Jan baron Capri (Czerniowce). — 21go: Dar dr. Hassewicza (10.000 zł.) na zwalczanie propagandy antypolskiej pod zaborem pruskim; uchwała Rady miejskiej co do przerobienia planów konkursowych na teatr lwowski (Lwów); rozporządzenie J. E. Ministra oświaty, dopuszczające kobiety do matury gimnazjalnej (Wiedeń). — 22go: Otwarcie nieustającej wystawy przemysłu krajowego przy placu Halekimi 1. 10 (Lwów); pierwszy austriacki kongres kolejowy (Wiedeń). — 25go: Demonstracye socjalistyczne podczas obchodu Kościuszkowskiego (Kraków). 26go: Książę Ferdynand bułgarski w Stambule; projekt rządowy regulacyi plac urzędniczych (Wiedeń). — 27go: Ferye świąteczne Rady państwa. — 31go: Nostyfikacya zagranicznych stopni doktorskich, pozyskanych przez kobiety.

Kwiecień.

1go: Zmowa strażaków ogniowych (Wiedeń). — 3go: Votum nieufności dla gabinetu Bourgeois w senacie (Paryż). — 4go: Kongres kobiecy (Paryż). — 5go: Igrzyska Olimpijskie (Ateny); mianowanie królewskiego komisarza dla Sycylii (Palermo). — 6go: V. Kongres socjalno-demokratyczny (Praga). — 8go: Nadanie Stanisławowi hr. Tarnowskiemu odznaki dla sztuki i umiejętności. — 9go: Zmowa brukarzy we Lwowie; uchwała krakowskiej Kasy Oszczędności w sprawie uczczenia czterdziestolecia jubileuszu rządów Najjaśniejszego Pana; ustąpienie Ignaciewa ze słowiańskiego Tow. dobroczynności. — 10go: Pożar w Sokolnikach. — 11go: † Trikupis w Cannes. — 14go: Sprawozdanie poselskie dr. K. Lewakowskiego (Lwów); cesarz Wilhelm II w Wiedniu. — 15go: Otwarcie konsulatu niemieckiego (Lwów); Najwyższa Sankeya ustawy krajowej, zmieniającej statut m. Lwowa; Kongres w sprawie ochrony własności literackiej (Paryż). — 16go: Koniec igrzysk olimpijskich (Ateny); sprawa kontraktu fundacyi skarbkowskiej w Radzie miejskiej (Lwów); † dr. Michał Zieleniewski (Kraków). — 17go: † Filip Filipowski, ostatni Napoleończyk, liczący 106 lat, w Piotrkowie. — 18go: Wybór dr. Luëgera na burmistrza m. Wiednia; setna rocznica urodzin Jachowicza; memoriał Rady miejskiej do Wydziału krajowego w sprawie dzierżawy gmachu teatralnego. — 19go: Pożar lasu za rogatką Janowską; książę Ferdynand bułgarski w Petersburgu. — 20go: Sprawa reformy wyborczej w parlamencie wiedeńskim; † Leon Say (Londyn). — 21go: Enuncyacye Pernersdorfera. Luëgera i Romanczuka w wiedeńskiej Izbie posłów; odsłonięcie posagu Mozarta (Wiedeń); zmarł hr. Hirsch, w O'Gyala; orzeczenie Wydziału krajowego w sprawie dzierżawy gmachu teatralnego. — 22go: Skazanie barona Hammersteina; † ksiądz biskup Julian Pełesz (Przemysł). — 23go: Ustąpienie gabinetu Bourgeois (Paryż); jubileusz Henryka Bukowskiego (Sztokholm). — 25go: † Wacław Sawiczewski (Kraków). — 27go: Protest włościan polskich z Wieprza przeciw wywodom Pernersdorfera; dr. Luëger na audyencyi u Najj. Pana. — 28go: Rezygnacya dr. Luëgera z godności burmistrza miasta Wiednia. — 29go: JE. Marszałek Stanisław hr. Badeni w Krakowie; † Henryk Treitschke (Berlin). — 30go: Gabinet Méline'a (Paryż).

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kalendarzyk rybacki. W styczniu nie wolno łowić raka samea i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb, jeżeli przepisana miara.

W dniu słonecznym o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 a 1 łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11-97 $\frac{1}{2}$, do 12-02 $\frac{1}{2}$, loco Ofomunie 11-40 do 11-50, loco Berno-Wiedeń 11-50 do 11-60, na styczeń loco Aussig 11-97 $\frac{1}{2}$, do 12-02 $\frac{1}{2}$, cukier w kostkach prima 33-25 do 33-50, secunda 45— do 34-25, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15-10 do 15-30. Nafta bankazka transito Tryest

5— do 5:20, galicyjska przeźroczyta 19:50 do 20—.

Targ zbożowy.

Lwów, 2go stycznia, pszenica 7:50 do 7:80 zł., żyto 5:90 do 6:20, jęczmień browarny 6— do 6:75, jęczmień pastewny 5— do 5:25, owies 5:50 do 5:75, rzepak 11— do 12—, groch 5— do 9—, wyka 4:25 do 4:75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4:24 do 4:75, hreczka — do — do —, konieczyna czerwona galic. 35— do 40—, szwedzka — do —, biała 30— do 50—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5— do 5:10, nowa — do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termina — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspokobienie spokojne.

Kraków 2 stycznia: pszenica biała 8— do 8:00, czerwona 8— do 9:30, żółta 8— do 8:25 żyto 6:75 do 7—, jęczmień browarny 6:20 do 7—, pastewny 5:50 do 5:30, owies 5:80 do 6:30, hreczka — do —, groch — do —, konieczyna czerwona — do —, wyka — do —, rzepak 12— do 12:50.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 23go grudnia do 30go grudnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7:50 do 7:80, nowa 7:50 do 7:80, żyto stare 5:90 do 6:20, nowe 5:90 do 6:20, jęczmień browarny 6— do 6:50, pastewny 4:90 do 5:25, owies 5:55 do 5:80, hreczka 6:40 do 6:80, kukurudza zeszłoroczna 5:10 do 5:25, nowa 4:90 do 5—, proso — do —, groch do gotowania 5:25 do 8:70, groch pastewny 4:25 do 4:75, fasola — do —, bobik 4:35 do 4:75, wyka 4:35 do 4:70, konieczyna ezer. 37— do 42—, konieczyna biała 32— do 54—, anyż rossyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 11:35 do 12:10, lnianka 6:50 do 7—, nasienie lniane — do —, soczewicza — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 18— do 45—, nafta zwykła 15— do 16— salonowa 18— do 19—, wszystkie za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14:25 do 14:50.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we wtorek w południe P. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badenię na całogodzinnej osobnej audyencji, we środę przed południem przyjęty był przez Najj. Pana P. Minister rolnictwa hr. Ledebur.

Najj. Pan nadał austro-węgierskiemu ambasadorowi w Berlinie p. Szögyeny-Mariel wielką wstęgę orderu Leopolda.

We czwartek przed południem udzielał Najj. Pan publicznych posłuchań i przyjął między innymi: Marszałka Austrii dolnej hr. Gudenusa i burmistrza Wiednia dr. Strobacha, który złożył Najj. Panu podziękowanie za nominację na wice-marszałka krajowego w Austrii dolnej. Prócz tego prosił Strobach Monarchę, aby zaszczycił swą obecnością bal miasta Wiednia, który się odbędzie 8 lutego. Najj. Pan odrzekł łaskawie, iż cieszyło Go, że mógł dokonać nominacji burmistrza i przyrzekł przybyć na bal.

Przed audyencją odebrał Najj. Pan przysięgę od ochmistra dworu Najd. Arcyksiężnej Maryi Annuncyaty, hr. Pejacewicza, oraz od ochmistra dworu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este, hr. Abensperg Trauna. Przy akcie przysięgi interweniował wielki ochmistrz Dworu ks. Liechtenstein, oraz P. Minister Kallay w zastępstwie nieobecnego w Wiedniu P. Ministra hr. Gołuchowskiego.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvatore, który przybył do Wiednia z Liechteneg, złożył wczoraj popołudniu wizytę Panu Prezydentowi Ministrów hr. Badeniemu i zabrał u niego przeszło pół godziny.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor zjechał we czwartek popołudniu przed pałac Ministerstwa spraw wewnętrznych w Wiedniu, aby odwiedzić Małżonkę P. Prezydenta Ministrów Maryę hr. Badenową. Nie zastawszy jej w domu, złożył Jego ces. i król. Wysokość kartę wizytową.

P. Prezydent Ministrów Kazimierz hr. Badeni przyjął we środę po południu księcia arcybiskupa olomuńskiego ks. dr. Kohna.

PP. Ministrowie: handlu hr. Glanz i kolei żelaznych generał-porucznik Guttenberg powrócili we czwartek rano z Budapesztu do Wiednia. Jak ze stolicy donoszą, PP. Ministrowie konferowali tam z prezesem gabinetu węgierskiego hr. Bauffym i ministrami Daniellem, Lukacssem i Daranyim. Przedmiotem konferencji było ostateczne ułożenie tekstu ustaw w sprawie odnowienia ugody między Austrią a Węgrami.

Rokowania w sprawie odnowienia przywileju banku austro-węgierskiego, mają być podjęte w dalszym ciągu w dniu 4 b. m. a teraz prowadzone będą w Wiedniu.

Według dzienników wiedeńskich, rozwiązanie Rady państwa nastąpi zapewne zaraz po załatwieniu budżetu na rok 1897, to jest prawdopodobnie przy końcu stycznia b. r., poczem bezwzględnie zostałyby opublikowane rozpisanie nowych wyborów. A że między rozpisaniem a samym aktem wyborczym musi wedle ustawy upłynąć sześciotygodniowy przeciąg czasu, przeto wybory przypadną mniej więcej na okres między 15 a 20 marca a w każdym razie do końca marca nowa Izba będzie wybrana. Po dokonanych wyborach, zbierze się zaraz parlament, który po ukonstytuowaniu się, przystąpi najpierw do rozprawy adresowej. Gdy Wielkanoc w tym roku przypada dość późno, więc przed temi świętami jeszcze co najmniej komisja adresowa mogłaby ukończyć swą pracę, a może powiedzieć się przeprowadzić i w pełnej Izbie rozprawę adresową. Po świętach Wielkanocnych toczyć się będą obrady nad sprawami ugodowymi, a że w tym roku Delegacye zebrać się mają w Wiedniu, więc i podczas ich trwania parlament będzie mógł obradować w razie potrzeby do późnego lata nad załatwieniem ugody austro-węgierskiej.

Podczas przyjęć noworocznych w zamku królewskim w Berlinie nie wygłoszono żadnej mowy politycznego znaczenia. Jedynie to jest godnym zanotowania, iż cesarz Wilhelm odczytał się do składającej mu życzenia generalicyi, iż w roku bieżącym czekają armię nowe zadania. Nowe reformy i że w rozwoju armii nie można mówić o osiągnięciu jakiegokolwiek ostatecznego punktu udoskonalenia, lecz należy ustawicznie pracować nad podniesieniem armii i jej urządzeń.

Cesarz Wilhelm przybył dnia 30 grudnia r. z. niespodzianie na posiedzenie rady miejskiej. Z Berlina zapewniają, że przybycie monarchy nie było spowodowane żadną ważną kwestyą polityczną, lecz tylko miało na celu bliższe omówienie projektowanych uroczystości z powodu stuletniej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma I.

Germania dowiaduje się, iż pomiędzy rządami związkowymi nastąpiło porozumienie co do wszystkich zasadniczych kwestyj, odnoszących się do wojskowej procedury karnej. Również zapewnionem jest utworzenie najwyższego trybunału wojskowego jako sądu rewizyjnego. Prawo ulaskawienia zastrzeżonem będzie i nadal cesarzowi. Germania wyraża powątpiewanie, czy siedzibą tego najwyższego trybunału będzie Berlin, zwłaszcza, że najwyższy trybunał Rzeszy znajduje się w Lipsku, a nie w Berlinie.

Dzienniki szowinistyczne z wielką radością zapisują wiadomość o mającem się wkrótce ukazać rozporządzeniu, zabraniającem żołnierzom polskim używania języka polskiego w obrębie koszar, a podczas godzin służbowych także poza koszarami. Administracya pruska wychodzi z zasady, że każdy rekrut nauczył się w szkole tyle po niemiecku, aby mógł porozumiewać się w tym języku, a należy zastosować tylko pewną surowość, aby zmusić żołnierzy polskich do posługiwania się wyłącznie językiem niemieckim.

Niemieckie dzienniki liberalne wystąpiły gwałtownie przeciw memoriałowi związku rolników, przedstawionemu kancelarzowi Hohenlohemu i pruskiemu ministrowi rolnictwa, Hammersteinowi, w którym żądano zupełnego zamknięcia granicy niemieckiej dla przywozu bydła z Austro-Węgier, Rosyi i Skandynawii.

Według urzędowego ogłoszenia, pracuje w porcie hamburskim 2.600 obcych robotników. Zdaje się, że bezrobocie potrwa jeszcze około sześciu tygodni.

Car przyjmował wczoraj 165 deputacyj, które mu złożyły życzenia z powodu koronacji. Deputacya żydowska wręczyła carowi wielką rzeźbę wykonaną w srebrze, przedstawiającą kulę ziemską, której pokoju broni Rossya.

Car zezwolił zbierać w całej Rosyi składki na tych Armeniżyków, którzy w skutek ostatnich zamieszek na Wschodzie zmuszeni byli opuścić Turcyę.

W petersburskich kołach literacko-dziennikarskich utrzymuje się uporeczywie pogłoska o zamiarze nałożenia podatku na dzienniki.

Według *Grażdanina* ministerstwo spraw wewnętrznych wniosło do rady państwa projekt uregulowania serwitutów w guberniach Królestwa Polskiego.

Pierwszą czynnością nowego gabinetu serbskiego było rozwiązanie skucezyny, co nastąpiło przedwczoraj. Stronnictwo postępowe, które odmówiło zupełnie swojego udziału w nowym ministerstwie uchwaliło rozwiązać się i zawiesić wydawnictwo swojego organu *Videlo*.

Od pewnego czasu bawi w Sofii *attaché* handlowy, pułkownik Law. Lawowi i dyplomatacznemu agentowi Elliotowi powierzył rząd angielski przeprowadzenie rokowań celem zawarcia traktatu handlowego między Anglią a Bułgaryą. Zapewniają tu, iż Anglia zaproponowała zawarcie tego traktatu na wzór zawartego z Austro-Węgrami, z zastrzeżeniem jednakże pewnych zmian w taryfie.

Nie sprawdziło się złośliwe doniesienie jednego z dzienników, jakoby Bourgeois idąc za przykładem Doumera przyjął posadę gubernatora Algieru.

We Francyi brzmia jeszcze echa świętnej konferencyi dep. Pawła Deschanela wiceprezesa Izby, którą wygłosił w Carmaux; jest to doskonałe odparcie zasad socjalizmu dokonane w imieniu postępu i wolności. Zbił on socjalistyczne doktryny z całym zapasem argumentów, zaczerpniętych z teoryj naukowych i ze społecznej moralności. Zakończenie przemówienia wywołało ogólne wrażenie. „Jeżeli — mówił p. Deschanel, apostrofując rewolucyjnych agitatorów — jesteście pewni, że posiadacie lekarstwo na nasze nieszczęścia, jeżeli nigdy w żadnej chwili nie było wątpliwości w waszych umysłach, jeżeli idea socjalistyczna jest dla was oczywistą prawdą naukową — w takim razie można do pewnego stopnia zrozumieć, że podporządkowując wszystko tryumfowi tej idei, poświęcacie spokój teraźniejszego pokolenia dla szczęścia pokoleń przyszłych, że przemieniacie bezrobocie w epizod wojny socjalnej, syndykat w narzędzie napaści, giełdę pracy w ognisko rewolucyjnej agitacyi, gdyż wierzyacie, że ze zbytku nieszczęścia wyjdzie dobro, ponieważ po za nędzą, łzami, a niekiedy krwią tych nieszczęśliwych, których prowadzicie do zguby, widzicie horyzont przyszłej pomyślności i jutrzeńkę nowego świata — jak na polu bitwy generał poświęca część swojej armii, aby odnieść zwycięstwo i ocalić ojczyznę. Jeżeli jednak istnieje jakakolwiek wątpliwość, jeżeli w naszych argumentach jest jakaś część prawdy i jeżeli zabijacie spokój całego ludu, pokój socyalny, żywe siły ojczyzny, dla przyszłości zagadkowej i hipotez złe określonych, o wtedy spadnie na was najstraszniejsza odpowiedzialność przed sumieniem ludzkim i przed wiekującą sprawiedliwością“.

W obozie radykalnym francuskim panuje zamieszanie z powodu Doumera. Bourgeois zaprzecza w dziennikach, jakoby był doradcą Doumerowi przyjęcie posady rządowej. Nasz program, pisze Bourgeois, zawierający podatek dochodowy i częściową rewizję konstytucyi, pozostanie nadal niezmienny.

Sir Charles Dilke miał w tych dniach rozmowę z redaktorem *Figara*, angielski mąż stanu oświadczył, że uważa okupację Egiptu za osłabienie Anglii, i wyraził nadzieję, że wkrótce usunięta zostanie owa zapera dobrych między Anglią i Francją stosunków.

W Anglii obchodzono podczas świąt piekną i rzadką uroczystość. Gladstone rozpoczął w najlepszym zdrowiu 88 rok życia. Wszystkie dzienniki zamieszczają artykuły pełne hołdu dla tego *grand old man*.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 stycznia. (Tel. prywat.) Na poniedziałkowym posiedzeniu Izby prowadzoną będzie dalej rozprawa budżetowa. Rada państwa zamknięta zostanie w końcu stycznia; nowe wybory odbędą się według miejscowych dzienników w drugiej połowie marca.

Budapeszt, 2 stycznia. Członkowie stronnictwa liberalnego złożyli prezesowi ministrów, hr. Banffyemu życzenia z powodu nowego roku. Na dłuższą przemowę wiceprezesa Langa, odpowiedział hr. Banffy mową, w której położył nacisk na znaczenie dla bytu i przyszłości Węgier zawarcie ekonomicznej i finansowej ugody z Austrią. Jako drugą naj-

ważniejszą sprawę podniósł hr. Banffy reformę administracyi, do której to sprawy załatwienia konieczne zdają się należeć. Prezes gabinetu zakończył mowę swoją wznosząc na cześć Króla okrzyk, któremu z zapalem przywóztwono. Mowę prezesa gabinetu przerywano wielokrotnie grzmiącymi oklaskami.

Rzym, 2 stycznia. Król czuje się nieco niezdrów. Mimo to przyjmował wczoraj funkcyjnaryusy pełniących służbę.

Major Nerazzini przybył wczoraj do Neapolu z pierwszym oddziałem jeńców wyzwolonych z Massawy.

Petersburg, 2 stycznia. Car, z powodu zmiany roku, wystosował do prezydenta republiki Faure'a, w imieniu swoim i w imieniu carowej telegram gratulacyjny, w którym powiada, że jednym z najprzyjemniejszych wspomnień ubiegłego roku będą piękne, spokojne dni, spędzone we Francyi, które pozostaną w niewygasłej pamięci.

Paryż, 2 stycznia. Ambasador rossyjski hr. Mohrenheim, jako dziekan ciała dyplomatyckiego, wyraził prezydentowi Rzeczypospolitej życzenia ciała dyplomatyckiego dla Francyi i jej prezydenta, podnosząc działanie Francyi w interesie pokoju. Faure odpowiedział, iż cieszy się, że postępowanie rządu francuskiego znajduje uznanie; postępowanie, kierowane tą samą myślą którą powodują się wszystkie rządy. Francya nigdy nie cofnie się od udziału w dziełach, mających na celu zjednoczenie ludów i rządów, w jednej myśli: społecznej sprawiedliwości i powszechnego pokoju.

Konstantynopol, 2 stycznia. Sułtan wysłał onegdaj własnym kosztem 5000 softów do miejsca ich przynależności. Wysłanych jeszcze w ten sam sposób zostanie dalszych kilka tysięcy. — Odbywa się to co roku, w tym roku jednak w znacznej części przymusowo, ponieważ rząd obawia się w czasie Ramazanu antyrządowych demonstracyj.

Na wczorajszej radzie ministrów postanowiono zadość uczynić ponawianym żądanom ambasadorów i przyjmować ludzi nieotomaiskiego pochodzenia do żandarmeryi kreteńskiej. Sankeyi tej uchwały oczekują w dniach najbliższych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2go stycznia 1896. godzina 10 minut 45. Akcyje kredytowe 376:65, Akcyje kolei państwowej 363—, Akcyje tytoniowe —, Anglo-austryackie 158—, Unionbank —, Południowej 94:25. Renta papierowa —, Akcyje banku dla krajów koronnych 250—, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97:50, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97:25, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota — za 100 marek 58:80—, Uspokobienie słabsze.

Wiedeń, 2go stycznia 1897, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 87:50, Węgierskie akcyje kredytowe 412:75, Akcyje anglo-austryackie 158—, Akcyje banku Union 297:50, Akcyje kolei południowej 94:75, Losy tureckie 51:40, Akcyje kolei państwowej 363:25, Akcyje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 291:50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97:60, Akcyje tytoniowe 147—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97:26, Akcyje kolei Ebental 276:25, Akcyje banku dla krajów koronnych 249:50, 4-procentowa węgierska renta złota 122:30, Akcyje banku związkowego 259—, Rubel papierowy 1:27:50, Węgierska renta papierowa 99:55, Kredytowe ziemski 461—, Kredyty 376:75, Rimamurania 240:20, Uspokobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 31 grudnia 1896 r. godzina 4 minut 40. Paryż: 3-pre. renta 102:42, lombardy —, Uspokobienie —, Berlin: ruble rossyjskie 216:40, Akcyje kredytowe 237:25, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rossyjska pożyczka —, Austryackie banknoty 169:80, Lombardy 40:40, Uspokobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 31 grudnia 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15:10 do 15:30 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 8:40 do 8:41 zł. Berlin: przenica na wiosnę 179:75 zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 37:10 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46— zł.

Gdpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

L. 21882 (9824 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącą 1/6 niewdzielonej części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 160 ks. gr. gm. Słodnica objętej niedgdy Hrynia Żurawczaka, a obecnie tegoż spadkobierców Maksyma, Ilka i Katarzyny Żurawczaków własnego na rzecz Wolfa Neustejna w dniach 25 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 120 zł. 91 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Marka Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Drohobycz, 30 października 1896.

L. 7879 (8956 3-3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Sendera Schorrsteina przeciw Süssli Schorrstein pto 465 zł. a. w. z pn. celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży realności wyk. hip. l. 256 miasta Złoczów objętej dłużniczką Süssli Schorrstein, a względnie jej masy spadkowej własnej wyznaczono nowe terminy na dzień 8 lutego 1897 i na dzień 15 marca 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem, na którym powyższa realność w sali rozpraw tut. Sądu obwodowego pod warunkami prawomocną uchwałą z dnia 30 maja 1896 l. 748 już ogłoszoną sprzedaną zostanie.

Złoczów, 14 listopada 1896.

L. 8831 (9810 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywiecu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Słonki przeciw Michałowi Kryście pto 115 zł. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż połowy realności nk. 20 składającej się z połowy posiadłości lwh. 477 i 2/56 części posiadłości lwh. 479 ks. gr. gm. Łodygowice egzekuta własnej w Magórze Łodygowskiej położonej na dzień 3 lutego i 10 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena szacunkowa i wywołania 174 zł. 83 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Zywiecu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Zywiec, 18 września 1896.

L. 8398 (9822 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym del. usiej w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Marii Bombów w kwocie 21 zł. z pn. dnia 28 stycznia i 4 marca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 18 ks. gr. gm. Chełm objętej do Maryanny z Mardytów Kołtonowej należącej.

Cena wywołania wynosi 766 zł. 72 ct. Wadyum 76 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wędrychowski, zastępcą adw. dr. Dadlez.

Kraków, 12 października 1896.

L. 14679 (9732 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Gal. Zakładu kred. ziem. we Lwowie do Antoniego Kosowskiego i Antoniego i Franciszki Łowców w kwocie 45 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 4 lutego i 4 marca 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja całych realności pod lwh. 115 i 545 w Zarkach położonej dłużników własnej.

Cena wywołania 450 zł. Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński z substytucją adw. dr. Kremera.

Chrzanów, 21 października 1896.

L. 8705 (9812 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywiecu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Apolonii Dańko przeciw Janowi Pasterczykowi synowi Jana pto 49 zł. 86 ct. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 175 w Sopotni małej położonej lwh. 208 ks. gr. gm. Sopotnia mała objętej egzekuta własnej na dzień 3 lutego i 10 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 3 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 28 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Zywiecu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Zywiec, 18 września 1896.

L. 17228 (9622 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jakuba Grünbauma do Dawida Stapplera w kwocie 112 zł. 63 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 4 lutego i 4 marca 1897 o godz. 9 rano, egzekucyjna licyt. 1/4 części realności pod lwh. 165 w Chrzanowie położonej dłużnika własnej.

Cena wywołania 187 zł. 15 ct., wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego Sądu; kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński.

Chrzanów, dnia 5 grudnia 1896.

L. 10598 (9247 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Zółkwi w sprawie egzekucyjnej Dawida Grüssa z Kulkowa pko Heni Herschtritt z Zółkwi o zapłacenie kwoty 182 zł. 82 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Dawida Grüssa publiczna licytacja przymusowa realności wyk. hip. l. 304 dla gminy kat. Zółkiew I część objętej własnością Heni Herschtritt będącej dla powyższej pretensji za hipotekę służącą, na 882 zł. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 5 lutego 1897 i w dniu 5 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tę cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 88 zł. 20 ct.

Kuratorem dla nieznanym wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Zółkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i akt ocenienia do przejrzania w tus. registraturze.

Zółkiew, 27 października 1896.

L. 14423 (9828 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizinie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 28 rat po 12 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Bojko w lat. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 742 gm. kat. Peczenizyn objętej masy spadkowej sp. Wasyla Bojków własnej w jednym terminie mianowicie dnia 1 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Henryk Scheib c. k. notaryusz w Peczenizinie.

Wadyum wynosi 52 zł. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy Peczenizyn, dnia 20 listopada 1896.

L. 10066 (9681 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 236 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Sembera w tut. sądzie sprzedaż realności dłużników Adalberta i Elżbiety Kilkuśów własnych whl. 323 i 324 księgi gr. gm. Lomna objętych w dniu 4 lutego 1897 i w dniu 11 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 300 zł. Wadyum wynosi 30 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt opisanie i ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się dr. Maurycego Lindenbauma adwokata w Turce.

Turka, dnia 30 października 1896.

L. 12644 (9852 2-3)

Zawiadamiam się z miejsca pobytu niewiadomych Antoniego Olszewskiego, Julię Olszewską i Teklę z Olszewskich Kopaczową, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nim o zapłatę 20 rat po 12 zł. z pn. rezolucją z dnia 20 sierpnia 1896 l. 4807 dozwolono egzekucyjnej sprzedaży przez licytację realności whl. 11 ks. gr. gm. Ruda oraz 3/6 części realności whl. 385 tejże gminy egzekutów własnych, do przedsięwzięcia której terminu na dzień 17 grudnia 1896 i 4 lutego 1897 wyznaczono, że kuratorem dla nich ustanowiono Józefa Bawoła z Rudy, któremu potrzebnych informacji dostarczyć lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić winni.

C. k. Sąd powiatowy. Radomyśl, 12 grudnia 1896.

L. 5447 (9846 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie

w dwóch terminach a to dnia 27 stycznia 1897 i dnia 26 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 222 gminy Dubiecko objętej dłużnika Stanisława Sokołowskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Anny Lucas w kwocie 365 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 2050 zł. w. a. Wadyum 205 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przegladnąć w tut. sąd registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

C. k. Sąd powiatowy. Dubiecko, 24 października 1896.

L. 23712 (9835 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 400 zł. z pn., 400 zł. z pn., 400 zł. z pn., 400 zł. z pn. i 8948 zł. 74 ct. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Chaskla Webera, Mortka Webera i Gitli z Weberów Nagelberg pod N. d. 23 położonej wyk. hip. l. 406I objętej w dwóch na dzień 9 lutego 1897 i 2 marca 1897 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 21066 zł. 59 ct. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupna mający obowiązany będzie kwotę 2106 zł. 66 ct. aw. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którym uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczonoj realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Landaua z substytucją adw. dr. Milgroma został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 12 grudnia 1896.

L. 11261 (9496 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Karola i Marii Jarosów w kwocie 150 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 8 lutego 1897 i w dniu 8 marca 1897 każdym razem o 10 godzinie rano, publiczna licytacja realności w Rozwadowie położonej wyk. hip. 291 objętej Julii Krzemieńskiej własnej.

Cena wywołania 300 zł. Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Jezierski.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Rozwadów, 5 grudnia 1896.

L. 92248 (9269 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Grossmana przeciw Michałowi Bąk o zapłacenie kwoty 79 zł. 56 ct. odbędzie się dnia 8 lutego 1897 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 46 licytacja połowy gospodarstwa pod lk. 31 w Kruchelu małym położonego wyk. hip. l. 2 objętego dłużnika Michała Bąk własnego.

Cena wywołania stanowi kwota 102 zł. 50 ct.

Wadyum zaś 11 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Głębocznego w Przemyślu z substytucją adw. dr. Schwarza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 3 listopada 1896.

L. 11014 (8774 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej lub za takową dobrowolna licytacja połowy realności według wyk. hip. l. 535 gminy Bożowce bp. Markusa Teichberga własnej celem zrealizowania legatu testamentowego.

Cena wywołania 326 zł. Wadyum 32 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. Sądzie.

Bursztyn, 5 grudnia 1896.

L. 4922 (9361 2-3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Izraela Reicha w kwocie 8 zł. 10 ct. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 5/6 części realności pod lk. 153 w Czudecu położonych whl. 302 dla gminy kat. Czudec objętych do Balbiny Ciołkosz, Maryanny Stolarskiej, Marcina, Jana i Karola Iwańskich należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację

publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 9 lutego 1897, 9 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 400 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek powyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 40 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Strzyżów, 4 września 1896.

L. 8306 (9785 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Lōwa w kwocie 600 zł. w. a. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu dnia 9 lutego 1897 i dnia 9 marca 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 14/80 części realności whl. 423 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej Karoliny Bartnikowej własnych, 12/20 części realności whl. 424 tej samej gminy kat. objętych w 7/20 częściach Karoliny Bartnikowej, w 5/20 częściach Karola Bartnika własnych, wreszcie 14/80 części realności whl. 225 ks. gr. gm. kat. Duleza mała objętej Karoliny Bartnikowej własnych.

Cena wywołania wynosi a) 14/80 części whl. whl. 423 ks. gr. gm. kat. Radomyśl 224 zł., b) 12/20 części realności whl. 424 ks. gr. gm. kat. Radomyśl 1080 zł. c) 14/80 części realności whl. 225 ks. gr. gm. kat. Duleza mała 245 zł. w. a. zaś wadyum ad a) 22 zł. 40 ct., ad b) 110 zł. 80 ct., ad c) 24 zł. 50 ct. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, 27 października 1896.

L. 21039 (9167 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Reginy Głanzowej przeciw Markusowi Kronfeldowi o zapłacenie 2000 zł. odbędzie się dnia 10 lutego 1897 i dnia 17 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 3 przymusowa sprzedaż 7/20 części realności pod l. k. 107 w Przemyślu położonej wykazem hipotecznym l. 1512 objętej dłużnika Markusa Kronfelda własnych.

Cena wywołania stanowi kwota 9625 zł. Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem z życia i miejsca pobytu niewiadomego wierzyciela hipotecznego Ignacego Luxa, tudzież niewiadomych wierzycieli jako też i tych, którzyby na sprzedaż się mającej realności prawe hipoteki po dniu 12 października 1896 uzyskali; ustanowiono adw. dr. Łużeckiego w Przemyślu z substytucją adw. dr. Mandla.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności, akt, oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 7 listopada 1896.

L. 4569 (9524 2-3)

W dniach 5 lutego i 2 marca 1897 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie tut. na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie i niżej tejże licytacja 1/4 części posiadłości lwh. 1561 ks. gr. gm. Perehinsko objętej własność dłużnika Fedora Myszura Petrów stanowiącej celem ściągnięcia należności S. Abrahama Landmana i Judy Rechtschaffena w kwocie 30 zł. 27 ct. a. w. z przynależnościami.

Cena wywołania 82 zł. Wadyum 8 zł. 20 ct.

Resztę warunków w registraturze do przejrzania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jędrzej Pawlisz c. k. notaryusz w Roźniatowie Roźniatów, 20 października 1896.

L. 20873 (9400 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Michała Kościeleckiego sumy 100 zł. w. a. z pn. licytację połowy realności Jana Smolnickiego własnej wyk. hip. 71 gminy Zubrza objętej na dzień 23 lutego 1897 i na dzień 24 marca 1897 zawsze o godz. 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 585 zł. 58 ct. Wadyum 58 zł. 58 ct. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dobiecki.

Lwów, 19 listopada 1896.

L. 1688 (9642 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 5 lutego 1897 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 marca 1897 nawet poniżej takowej egzekucyjna licytacja realności wykazem hipot. 1 215 księgi gruntowej Humniska objętej dłużnika Andrucha Iwanów własnej na rzecz Maryanny Danzingerowej pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 208 zł.
Wadyum 20 zł. 80 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla tych, którymi uchwała licytacyjna lub jakakolwiek późniejsza nie mogła zostać doręczoną tudzież dla wierzycieli, którzyby po dniu 15 maja 1895 weszli na hipotekę ustanawia się kuratorem Karola Jabłonskiego ze substytucją Jana Reicherta z Buska.
Busk, 28 czerwca 1896.

L. 24428 (9826 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności niewydziałonej objętej wyk. hip. l. 24 ks. gr. Borysławia egzekuta Filipa Soligana własnej na rzecz Herscha Körnera w dniach 25 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Połowa tej realności sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 471 zł. 55 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, 12 listopada 1896.

L. 22240 (9825 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącą realności objętych wyk. hip. l. 35 ks. gr. gm. Dereżyce dłużnika Mikołaja Błyszczaka własnej i wyk. hip. l. 6 tej samej księgi gruntowej objętej Hrynią Maliką własnej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 20 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 6820 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ustaw państw.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 29 października 1896.

L. 23193 (9890 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Maryana Punickiego sumy 700 zł. w. a. z pn. licytację realności Antoniego i Rozalii małż. Beneszów własnej wyk. hip. 29, 78, 103 gm. Hołosko wielkie objętej na dzień 28 stycznia 1897 i na dzień 15 lutego 1897 zawsze o godz. 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 4846 zł. 10 ct. w. a.
Wadyum 484 zł. 60 ct. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator adw. dr. Bodek.
Lwów, 9 grudnia 1896.

L. 8404 (9877 1-3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadoma, że celem zaspokojenia pretensji Samuela Freuda przeciw Antoniemu Borowskiemu w kwocie 130 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 22 stycznia 1897 i dnia 26 lutego 1897 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności wykazem hipot. l. 20 i połowy realności wykazem hip. l. 297 księgi gruntowej dla gminy kat. Iwaniczany objętych dłużnika Antoniego Borowskiego własnych.

Na pierwszym terminie realności rzezone sprzedane będą tylko wyżej lub za cenę szacunkową, która co do pierwszej realności

ści 610 zł., a co do drugiej 115 zł. w. a. zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi co do pierwszej realności 61 zł. a co do drugiej 11 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i bliższe warunki można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Kossier.
Zbaraz, 15 grudnia 1896.

L. 14679 (9867 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim w kwocie 37 zł. 32 ct. i t. d. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 27 stycznia 1897 i 2 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 151 i 152 ks. gr. gm. Tarnawka objętych własność Tadeusza Rosinkiewicza stanowiących, z czego przypada na realność wyk. hip. l. 151 kwota 1100 zł., na realność wyk. hip. l. 152 kwota 300 zł.

Cena wywołania wynosi 1400 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 140 zł.
Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzycieli przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takową wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadła.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisanju licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 6 maja 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymi uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasę mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie p. adw. dr. Dorundiaka jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.
Borszczów, 23 listopada 1896.

L. 704 (9874 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskim we Lwowie przeciw Janłowi Reiner, Joelowi Reiner i Genedli z Krauthamerów Reiner o zapłacenie sum: 10 zł. 48 ct., 29 zł. 73 ct., 29 zł. 66 ct., 29 zł. 60 ct., 29 zł. 52 ct. i 405 zł. 48 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 29 stycznia 1897 i dnia 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 481 księgi gr. gminy Uście objętej Jankla Reinera własnej, tudzież realności whl. 705, 717 tej samej gminy objętych Joela Reiner własnych w końcu realności whl. 758 tejże samej gminy objętej Genedli Reiner z Krauthamerów własnej.

Cenę wywołania stanowią kwoty następujące za realność whl. 481 kwota 429 zł., za realność whl. 705 kwota 500 zł., za realność whl. 717 kwota 180 zł., za realność whl. 734 kwota 500 zł., za realność whl. 750 kwota 250 zł., zaś wadya 10% tychże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wilhelm Rosenheck ze Sniatyna, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Sniatyn, dnia 15 grudnia 1896

L. 11701 (7873 1-3)

Dnia 3 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej lub za taką zaś dnia 5 marca 1897 nawet poniżej takowej odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności whl. 9 1/4 ks. gr. gminy Sniatyn, Joela Freundlicha, Mechla Freundlicha, Mojżesza Freundlicha i Pesi Ritzer urodz. Freundlich własnej na rzecz Dawida Kurzman pto 600 zł. z pn.

Cena wywołania 5140 zł. wa., wadyum 514 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiony adwokat dr. Wilhelm Rosenheck ze Sniatyna.

C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 22 listopada 1896.

Konkursy

L. 10206 (9832 1-2)

KONKURS.
Zwraca się uwagę na ogłoszony w Nr. 300 Gazety Lwowskiej konkurs na 10 posad kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych przy Sądach powiatowych w Chrzanowie, Ropczycach, Tyczynie, Kalwaryi, Oświęcimie, Zatorze, Muszynie, Starym Sączu, Frysztaku i Krośnie, którego termin upływa z dniem 4 lutego 1897.

Kraków, 27 grudnia 1896.

L. 1577 (1 1-3)

KONKURS.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Bohoroczanach jest do obsadzenia posada sekretarza z roczną płacą 1000 zł. a 200 zł. tytułem remuneracji i z prawem pobierania dyet za czynności komisyjne.

Remuneracja zawisła jest co roku od uchwały Rady powiatowej.

O posadę sekretarza ubiegać się mogą tylko ukończeni prawnicy z 3. egzaminami państwowymi, którzy wykazali się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego tak w mowie jak i piśmie. Oprócz tego winni kandydaci wykazać nieprzekroczony 40 rok życia, dokładny przebieg życia, gotowość złożenia kaucyi najmniej 600 zł., mieć nabytą biegłość w załatwianiu spraw, w rachunkowości i być charakteru nieposzlakowanego.

Podania własnoręcznie pisane i naleyście udokumentowane, tak co do wieku, stanu, ukończonych studiów, złożonych egzaminów i dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść do Wydziału powiatowego, na ręce podpisanego prezesa najdalej do końca stycznia 1897. Bohoroczany, 30 grudnia 1896.

Prezes: Szeliński.

Upadłości.

L. 25979 (9837 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomości majątku Leiby Taubera kupca nieprotokoł. w Kołomyi i że dokierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Zajączkowski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Dudykiewicz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z które-gobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 18 lutego 1897 wedle przepisów ust. konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 18 marca 1897 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 5 stycznia 1897 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wieszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającemu w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich kosztu i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okaza, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszone.

Kołomyja, dnia 18 grudnia 1896.

L. 25016 (9838 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Finkasa Chanelesa handlującego w Niżankowicach, mianuje c. k. Radcę Sądu krajowego Włodzimierza Wilke komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi Kriegseisenowi jako komisarzowi sąowemu spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się dr. Leona Peipera adw. w Przemyślu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 11 stycznia 1897 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego w gmachu c. k. sądu obwodowego B. Nr. 1 się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 22 lutego 1897, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, osiągną.

Na terminie zaś dnia 8 marca 1897 o o godzinie 11 rano u komisarza konkursowego w B. Nr. 1 odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjąć mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 28 grudnia 1896.

L. 23757 (9862)

Zgodnie z wnioskiem c. k. komisarza konkursowego znosimy po myśli §. 189 ord. konk. konkurs otwarty uchwałą z dnia 21 listopada 1888 l. 13331 do majątku masy spadkowej Maurycego Glassa, protokolowanego kupea pod firmą „Maurycy Glass przedsięwzięciostwo dostawy chleba, owsa, słomy i drzewa dla skarbu wojskowego z siedzibą w Jaworowie“.

Przemyśl, dnia 12 grudnia 1896.

Kuratele.

L. 12258 (9778 3-3)

Zawiadamia się, że Emilia Zezulkowa właścicielka realności w Szkle i wdowa po adwokacie, marnotrawczynią uznaną została i kuratorem dla niej ustanowiono pana dr. Stanisława Zbyszewskiego, adwokata krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 16 grudnia 1896.

L. 10637 (9805 3-3)

Grzegorza Bielawskiego z Huty starej uznano marnotrawcą.
Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Bogosiewicza z Huty starej.

C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, dnia 21 stycznia 1896.

L. 11835 (9827 3-3)

Juliuszowi Mrazkowi, choremu na umyśle, ustanowiono kuratorem Michała Jonca w Sowlinach.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 20 listopada 1896.

L. 24985 (9857 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. S. II we Lwowie zawiadamia, że Michał Piotrowski rolnik z Prus za marnotrawcę uznanym został i że kuratorem jego jest Józef Serwaczak w Prusach.

Lwów, dnia 16 listopada 1895.

L. 6995 (9851 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje do wiadomości, że Władysław Nitoń z Makowa uznany został za marnotrawcę i kuratorem dlań ustanowiono Wincentego Niteckiego z Makowa.

Maków, dnia 19 grudnia 1896.

L. 21468 (9844 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że Józef Biały z Ruskiej wsi marnotrawcą uznany został.

Kuratorem jego jest Józef Haško z Ruskiej wsi.
Rzeszów, dnia 3 grudnia 1896.

Wyroki prasowe.

L. 30987. (31)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 51 czasopisma „Monitor“ z dnia 29 grudnia 1896 pod napisem: „Co jest z urzędnikami Policji?“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zań brany nakład ma być zniszczony.
Lwów, 31 grudnia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 113326.

Obwieszczenie.

Ponieważ zaraza pyskowo-racicowa w okręgach sądowych Delatyn (w politycznym powiecie Nadwórna) i Starosól (w politycznym powiecie Staremiasto) zbliża się ku wygaśnięciu, c. k. Namiestnictwo uchylając swe rozporządzenie z dnia 18 listopada 1896 roku l. 98053 o ile ono się odnosi do nazwanych wyżej obszarów, zezwała w okręgach sądowych Delatyn i Starosól na wolny obrót zwierzętami racicowymi, odbywanie targów i jarmarków zwierzęcych, oraz na ładowanie i wyladowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych do tego upoważnionych.

Miejscowości jeszcze zapowietrzane a należące do wyżej wymienionych obszarów, pozostają nadal zamknięte aż do dalszego zarządzenia właściwych c. k. Starostw.

Rozporządzenie to wchodzi w wykonanie z dniem ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.

Obecnie zamknięte są jeszcze całe powiaty polityczne: Bohorodczany, Stanisławów, Stryj, Turka i Żydaczów, b. okręgi sądowe: Limanowa (polityczny pow. Limanowa), Bursztyn (pol. pow. Rohatyn), Staremiasto (pol. pow. Staremiasto), Żalóże (pol. pow. Brody), Radymno (polit. powiat. Jarosław) i Lutowska (pol. pow. Lisko).

Co się podaje do powszechnej wiadomości, odnośnie do tut. obwieszczenia z dnia 18 listopada 1896 l. 98053.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów 31 grudnia 1896.

L. 113767.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi, c. k. Rząd krajowy w Opawie znosząc swe rozporządzenie z dnia 29 listopada b. r. l. 23301 (tutejsze obwieszczenie z 5 grudnia b. r. l. 105407) wzbrownił rozporządzeniem z dnia 21 grudnia b. r. l. 24977 wprowadzać do Śląska zwierzęta racicowe z następujących zarazą pyskowo-racicową nawiedzonych powiatów w Galicyi, a mianowicie:

Biała, Bóbrka, Bochnia, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeźno, Cieszanów, Chrzanów, Dąbrowa, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gorlice, Gródek, Grybów, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Kałusz, Kamionka, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Łańcut, Lwów, Limanowa, Lisko, Mielec, Moszciska, Mysłenice, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Podhajca, Przemysł, Przemysław, Rawa, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sanok, Skala, Sokal, Stanisławów, Staremiasto, Stryj, Tarnobrzeg, Tlumacz i z okręgu miasta Lwowa.

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według ustawy z 24 maja 1882 r. (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 31 grudnia 1896.

L. 15032

[9889]

Stosownie do rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16 grudnia 1895 l. 8050,94 ogłasza się, iż Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie ustanowiło na lata 1897, 1898 i 1899 przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego skazańca przez jeden dzień podczas odbywania kary przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie tudzież przy c. k. sądach obwodowych w Brzeżanach, Kołomyi, Przemysłu, Sanoku, Samborze, Stanisławowie, Tarnopolu i Złoczowie na 38 ct., zaś na rok 1897 dla c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k. sądu krajowego we Lwowie na 30 ct., a dla c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach 30 ct.
„ Kołomyi 26 „
„ Przemysłu 30 „
„ Sanoku 31 „
„ Samborze 32 „
„ Stanisławowie 32 „
„ Tarnopolu 29 „
„ Złoczowie 31 „

Lwów, dnia 16 grudnia 1896.

L. 5217

[9869 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Cyburta, iż przeciw niemu wniosła Laja Schiff pod dniem 28 maja 1896 l. 5217 skargę sumaryczną o oddanie 3 sztuk sukna lub zapłatę 124 zł. 20 ct., że skarga do rąk jego kuratora Jakóba Walawendra z Rakszawy doręczoną i że termin do obrony na dzień 20 stycznia 1897 godz. 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem tegoż niewiadomego, aby środków do obrony swemu kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę podał, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniechania tego pozostałe sobie przypisze.

Leżajsk, 30 maja 1896.

L. 74585

(9484 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie galicyjskiej Kasy oszczęd-

ności we Lwowie przeciw Jadwidze Włodek i towarz. pto 800 zł. w. a. z pn. wiadomo czyni, iż z powodu prośby powódki de praes 20 listopada 1896 l. 74585 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jadwigi Włodek zamianow- w- kuratorem adwokata dr. Łęzińskiego, zaś substytutem tegoż adwokata dr. Kamińskiego.

Wzywa przeto Jadwigę Włodek, by w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobście lub przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyła. Ite że z zaniechania wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 2 grudnia 1896.

L. 8203.

(9531 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Puzio, że w sprawie hipotecznej Adama Puzio o wpis prawa własności do 1/4 części realności w h. l. 263 w Wilezej woli, kuratorem dla niego Adama Gołę, wójta z Wilezej woli zamianowano.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 15 października 1896

L. 9286.

(9515 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wiadomo czyni, że zmarł dnia 17 lipca 1895 r. w Złoczowie Hipolit Malawski ab intestato.

Gdy miejsce pobytu do spadkobrania z ustawy powołanego syna Emila Malawskiego nie jest znane, to wzywa się go, by w ciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w sądzie tutejszym się zgłosił i do spadku się oświadczył, w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z kuratorem dla niego w osobie dr. Dawida Billata, adwokata w Złoczowie ustanowionego, przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, 7 listopada 1896

L. 6541

(9460 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Teita, że w sprawie egzekucyjnej Arona Kapelusza przeciw niemu pto 28 zł. kuratorem dla niego Nachmana Schindelsheima ustanowiono.

Sokołów, 21 sierpnia 1896.

L. 9900

(9417 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy „Mleczarnia parowa w Rzeszowie Roberta Osswalda i Ericha Wilekensa“ z tem dołożeniem, że firmę powyższą obaj właściciele firmy pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będą.

Rzeszów, 24 września 1896.

L. 4419.

(9533 3—3)

Dnia 30 kwietnia 1886 zmarł w Skolem dyktarysz Franciszek Marschek bezpotomnie i bez rozporządzenia ostatniej woli.

Sądowi niewiadomo, czy i komu przysługuje prawo do spadku po nim.

Wzywa Sąd zatem tych wszystkich, którzy z roszczeniami do tego spadku wystąpić zamierzają, by w ciągu roku zgłosili się w Sądzie i wykazawszy swe prawa do spadku się oświadczyli, gdyż inaczej rozprawa tylko z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie i im w miarę ich praw spadek przyznany będzie, część onegoż zaś nieprzyjęta, względnie gdyby nikt do spadku się nie zgłosił, cały spadek przyznany zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa.

Kuratorem masy ustanowiono Stefana Korczyńskiego ze Skolego

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 24 października 1896.

L. 10333

(9829 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcina Gryzłaka, że Franciszka z Kucińskich 30. Twardowska pto niemu wniosła skargę w dniu 13 listopada 1896 o własność i oddanie w posiadanie połowy realności Nr. 67 w Starym Sączu, że do rozprawy ustnej wyznaczono termin na 20 stycznia 1897 o 8-ej rano, a dla niego ustanowiono kuratorem dr. Szayera adw.

Wzywa się zatem Marcina Gryzłaka, aby na termin ten się stawił lub kuratorowi informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Stary Sącz, 14 listopada 1896.

L. 8325.

(9519 3—3)

Podpisany Sąd ogłasza, że na prośbę egzekwenta Seliga Königsbucha de pr. 5 lipca 1894 l. 7939. dozwolił rezolucją z dnia 9 lipca 1894 l. 7939 egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla kwoty 75 zł. z pn. w stanie biernym zaintabulowanego na rzecz Maryanny Ziębowej, zamężnej Orłowiczowej na karcie B. realności lwh. 1 gm. Jodłówka, Jana Ziębę własnej, prawa żądania wypłacenia równowartości 1/4 części rzeczony realności, tudzież w stanie biernym zaintabulowanego na rzecz Maryanny Ziębowej, obe-

nie Orłowiczowej, na karcie B połowy realności lwh. 190 gm. Jodłówka, Józefa Zięby własnej, prawa żądania wypłacenia równowartości 1/4 części połowy owej realności w formie hipoteki łącznej przy oznaczeniu karty C. realności lwh. 1 gm. Jodłówka jako karty głównej, na rzecz Seliga Königsbucha.

Gdy miejsce pobytu Maryanny i Sebastjana Orłowiczów nie jest wiadomem, przeto celem doręczenia im powyższej rezolucyi, ustanowiono im kuratora adw. dr. Trybelca w Bochni.

Wzywa się Orłowiczów, aby środków do obrony służących kuratorowi dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i sądowi go wskazali, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 24 października 1896.

L. 12222

(9823 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce oznajmia nieobecnej Maryi Komuszyna, że przeciw niej przez Samuela Taubesa, Sarę Taubesa i Chanę Appel o wykreślenie kwoty 200 zł. wa. ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 1123 gm. kat. Bóbrka objętej pozew wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Maryi Komuszyna nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum Antoniego Kozakiewicza i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 27 stycznia 1897 o godzinie 9 rano mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Maryę Komuszyna, by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniechania tego wyniknąć mogące następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Bóbrka, dnia 21 listopada 1896.

L. 76878

(9577 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Samuela ustanowił kuratorem adw. dr. Marynowskiego z zastępstwem adw. dr. Panetha, celem doręczenia mu pozwu Waleryi Gorzyckiej de praes. 20 września 1896 l. 60412.

Wzywa więc tego Zygmunta Samuela, ażeby wszystkie swoje środki do obrony służące podał temuż kuratorowi, ewentualnie ustanowił innego pełnomocnika, inaczej bowiem wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 5 grudnia 1896.

L. 30469

(9831 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Zygmunt Groblewski c. k. notaryusz w Winnikach wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 20 sierpnia 1896 l. 15843 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kałuszu z dniem 31 grudnia 1896 z urzędowania w Winnikach ustępuje a dnia 3 stycznia 1897 urzędowanie w Kałuszu obejmuje.

Lwów, dnia 22 grudnia 1896.

L. 1483.

(9859 2—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa tych, którzy twierdzą, iż w myśl pierwszego ustępu §. 25 pretenzyom ich i kaucyi p. Ludwika Piątkiewicza, byłego tymczasowego substytutu c. k. notaryusza s. p. Władysława Sadowskiego w Mikulińcach zaspokoić się mającym, na mocy ustawy przysługuje prawo zastawu na kaucyi tegoż, z pretenzyami swemi w przeciągu sześciu miesięcy do tutejszej Izby notaryalnej się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu, bez względu na ich pretenzye, orzecznym zostanie zwrot tej kaucyi jej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, 28 listopada 1896.

L. 5325

(9854 2—3)

C. k. Sąd powiat w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Feits, że M. Rossbach z Nowego Sącza wniosł przeciw niemu skargę o uznanie pretenzyi z wyroku z 27 września 1895 l. 7034 za zgastą, lub o zapłatę nie kwoty 25 zł. z pn., wskutek której kuratorem dla niego c. k. notaryusza Karola Rampelta z Sokołowa zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 12 stycznia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 3 lipca 1896.

L. 23183

(9601 2—3)

Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu swego Józefa Kazimierza Tylko, że celem doręczenia mu tak tus. uchwały z dnia 13 stycznia 1896 l. 30626 w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Drohobycza przeciw niemu o zapłatę 20 zł. wa. z pn. zapadłej, jako też przyszłych uchwał w tej sprawie zapasę mających, ustanowiono dla niego kuratorem tutejszego adwokata dr. Tiegermana z wezwaniem, by potrzebną in-

formacyę temu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 29 października 1896.

L. 5297

(9591 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryę Krasowską zamężną Gudzą, Naścię czyli Anastazyę Krasowską urodzoną Dmytrów i Romana Gudza z Podhorzec, że tutejszemu uchwały tabularne a mianowicie:

a) z dnia 29 marca 1896 l. 1938, z 19 kwietnia 1896 l. 2244, z 3 kwietnia 1896 l. 2055, l. 2058, l. 2065 i 2066 dla Maryi Krasowskiej zamężnej Gudz.

b) z dnia 29 marca 1896 l. 1938 i z dnia 3 kwietnia 1896 l. 2064 dla Naści czyli Anastazyi Krasowskiej urodzonej Dmytrów, i

c) z dnia 3 kwietnia 1896 l. 2060 dla Romana Gudza przeznaczone, ustanowionemu kuratorowi Janowi Zahorjko naczelnikowi gminy z Podhorzec doręczone zostały.

Olesko, dnia 21 września 1896.

L. 11772.

(9511 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia nieznanemu z miejsca pobytu Samuelowi Taub, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Gottesmana o zaspokojenie na mocy uchwały c. k. Sądu powiatowego w Dolinie z dnia 23 kwietnia 1896 r. l. 4941 sumy 475 złr. z należącego się Samuelowi Taub wynagrodzenia za odjęcie prawa propinacyi w karczmie Nr. 55 w Hoszowie, ustanowiony został adwokat dr. Jirzyceł Maciejowski ze substytucją adw. dr. Brylińskiego, kuratorem Samuela Tauba, i że ustanowionemu kuratorowi doręczone uchwały Sądu tutejszego z dnia 13 czerwca 1896 w rzeczony sprawie egzekucyjnej.

Jest rzeczą Samuela Taub, udzielić ustanowionemu kuratorowi informacyi, lub wskazać Sądowi innego zastępcę, bowiem skutki z jakiegokolwiek zaniechania wynikłe, sam sobie będzie musiał przypisać.

Sambor, 3 października 1896.

L. 26034.

(9513 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Meilecha Berglasa przeciw niewiadomemu z pobytu Wolfowi Schildkrautowi o 50 złr. w. a., dla Wolfa Schildkrauta kuratorem adw. dr. Mütza z substytucją adw. dr. Salca ustanowił.

Tarnów, 10 grudnia 1896.

L. 7099.

[9584 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Belzie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Iwana Dziesiętnika, Wasyla Bracholkę, Michała Koszila, Annę Bracholkę, Otę Sawka, Małankę Szwee, Michała Lisowieckiego, Naścię Koszil, Semka Kaniowskiego, Annę Kaniowską, Ludwika Buchtę, Jana Niedziele, Jana Kassjana, Jewkę Koniuszczek, Michała Bielańskiego, Katarzynę Łopatnik i Fruskę Wojtiek, że w celu doręczenia im ts. uchwał hitecznych, a mianowicie Iwanowi Dziesiętnikowi z dnia 21 grudnia 1895 l. 12474, z d. 21 grudnia 1895 l. 12469, z dnia 12 listopada 1895 l. 10928, z dnia 23 grudnia 1895 l. 12553, Wasylowi Bracholka z dnia 21 grudnia 1895 l. 12472 i z dnia 23 grudnia 1895 l. 12555, Michałowi Koszilowi z dnia 24 marca 1896 l. 2563, z dnia 26 kwietnia 1896 l. 3466, z dnia 21 kwietnia 1896 l. 3319, Annie Bracholka z dnia 9 grudnia 1895 l. 12024, Otę Sawka z dnia 23 grudnia 1895 l. 12556, Małance Szwee z dnia 24 marca 1896 l. 2564, Michałowi Lisowieckiemu z dnia 30 marca 1896 l. 2730, Naści Koszil z dnia 5 maja 1896 l. 3833, Semkowi Kaniowskiemu z dnia 16 marca 1896 l. 2320, z dnia 30 marca 1896 l. 2731, z d. 21 marca 1896 l. 2503, z dnia 27 kwietnia 1896 l. 3475, z dnia 5 maja 1896 l. 3832, Annie Kaniowskiej z dnia 27 kwietnia 1896 l. 3475, Ludwikowi Buchta z d. 2 lipca 1895 l. 6288, Janowi Niedziela z dnia 27 kwietnia 1896 l. 3485, Janowi Kassyanowi z dnia 5 maja 1896 l. 3835, Jewie Koniuszczek z dnia 8 kwietnia 1896 l. 3008, Michałowi Bielańskiemu z dnia 25 kwietnia 1896 l. 3428, Katarzynie Łopatnik z dnia 26 kwietnia 1896 l. 3465 i Frusce Wojtiek z dnia 8 kwietnia 1896 l. 3003, ustanowił dla nich kuratora w osobie Jana Kozłowskiego z Belza i do jego rąk doręczył uchwały powyżej powołane.

C. k. Sąd powiatowy.

Belz, 1 sierpnia 1896.

L. 3385.

(9590 1—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Fli w sporze Anshla Schecka przeciw niemu pto 80 złr., ustanawia się dla pozwanego kuratorem ad actum dr. Dunda-czka w Nisku i doręcza się temuż odnośną skargę, wzywając pozwanego, by kuratorowi potrzebnych do procesu środków prawnych dostarczył, lub sobie innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, 19 czerwca 1896.

L. 77032 (9606 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 30 listopada 1896 do l. 77032 wniosek Emanuel Korzer przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Emilowi Kratochwilowi prośbę o wydanie nakazu zapłaty na kwotę 50 zł. z pn., wskutek czego zamianowano kuratorem tegoż Emila Kratochwila p. adw. dr. Hahna, zaś zastępcą tegoż adw. dr. Szafranskiiego.
Wzywa się zatem p. Emila Kratochwila,

aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 2 grudnia 1896.
L. 70907 (9603 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Hermana, dla którego równo-

ześnie kuratorem adwok. dr. Ziona ustanowiono, ażeby w ciągu jednego roku od daty niniejszego ogłoszenia licząc, w sądzie tu-tejszym prawa swe do dziedziczenia spadku Aschera Wolfa Halperna należycie wykazał i swe oświadczenie do spadku wniosł, gdyż inaczej spadek ten oświadczonego spadkobiercom przyznany zostanie.
Lwów, 30 listopada 1896.

L. 24026. (9512 3-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie powiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Steinhofa, iż z powodu wniesionej przeciw niemu przez J. Józefa Suschnego z Tarnowa skargi pto 68 zł. wa., ustanowiono dlań kuratorem adwokata dr. Tadeusza Tertila w Tarnowie, z zastępstwem adw. dr. Hermana Mütza.
Tarnów, 19 listopada 1896.

Doniesienia prywatne

Teatr hr. Skarbka.
W niedzielę dnia 3 stycznia 1897 o godzinie 3 po południu
Dzwony z Corneville
operetka w 3 aktach R. Planquetta.
Wieczorem o godz. w pół do ósmej
Jaś i Małgosia
(Hänsel und Gretel)
opera w 3 a. 5 odst. E. Humperdincka.
O S O B Y:
Piotr, miotlarz Górski
Gertruda jego żona Skalska
Jaś Bohossówna
Małgosia } ich dzieci Kozłowska
Czarownica Kasprowicz
Duch rosy Kliszewska
Duch noocy Bronkowska
Michał Archanioł, aniołowie, dzieci, duchy, pierniki.
Rzecz dzieje się w czasach babczynych w domku, w lesie, przed domem czarownicy i w niebie.
Kapelmistrz: Henryk Jarecki. Reżyser: Julian Myszkowski.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Barchany, chustki do nosa, resztki wełniane szyfony, rezniki, ściierki, poleca najtaniej Antonina Ertel, ul. Koralnińska 8.

Smalec na paczki pół kilo 34 ct. znakomity, bezwonny, jedynie w handlu Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 1. 28

Na sprzedaż: Willa w Żółtkwi i kamienica we Lwowie. — Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata dr. Stanisława Dobieckiego we Lwowie plac Bernardyński 1. 12. 29

10.000 sztuk garderoby za pół ceny sprzedaje handel Jaszczyszyna, Lwów, ul. Teatralna Dom Narodny.

Przed balami udziela lekcji tańców w osobnych godzinach dla wyższego towarzystwa Mięczyńska, Lwów, ul. Krakowska 1. 15 dom pani Underkovej

Biuro rysowniczo-kaligraficzne N. Jaworskiego we Lwowie, ulica Churążczyzna 1. 7, wykonuje: adresy, dyplomy, powinszowania, herby i rysunki techniczne, po cenach bardzo przystępnych.

100—300 zł. miesięcznie mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscach pewnie i uczeście bez kapitału i ryzyka zarobić sprzedając ustawowo dozwolonych papierów państwowych i losów. — Wnioski pod „Leichter Verdienst“ do Rudolfa Mossego w Wiedniu. 22

Wysprzedaż bez blagi konkurencyjnej niżej cen własnego kosztu tylko pokoniec grudnia 1896 obok mojego magazynu **plac Halicki liczbą 2** poleca

A. KRZYSZTOFOWICZ
Makaty, Gobeliny, Dywany, Ekramy, Parawany, Chodniki, Lambrekiny, Hafty różnorodne, Kocyki, Kołdry szyte, Firanki, Portyery, Szaliki dekoracyjne, Materce, Plusze, Serwety, Kapy na łóżka, Futerka pod łóżka itp.

KOTWICZNE
LINIMENT. CAPSICI COMPOS.
z apteki Richtera w Pradze
uznane jako znakomite uśmierzające naciernanie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze krótko a wżetlowo żądać:
Richtera Liniment z „kotwicą“
i tylko butelki, opatrzone znana marką fabryczną „kotwicą“, uznać za prawdziwe.
Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

Zdumiewające
Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka
100 sztuk tylko 2 zł.
poleca
S. W. NIEMOJOWSKI
we Lwowie,
ul. Teatralna 3, ul. Jagiellońska 6
Olbrzymi wybór świecidełek, lichtarzyków, świeczek i t. d.
Ceny zdumiewająco niskie.
Wysyłka na prowincję za zaliczką pocztową, opakowanie gratis, przy zakupie do 10 zł. franko.

C. k. uprz. i odznaczona
Fabryka Maraskinu „Romano Vlahov Zara“
najlepszy, najczystszy, najslawniejszy żołądkowy likier świata jest 1884
„VLAHOV“
slawna na cały świat spacyalność. Jedyny wytwórca R. Vlahov Zara.



Wynaleziony w r. 1861 i przez c. k. władzę doświadczony wyrobowany.

Wynaleziony w r. 1861 i przez c. k. władzę doświadczony wyrobowany.

Kto chce żołądek w zdrowiu i sile utrzymać, niechaj pije ten sławny na cały świat wyłącznie z roślin w Dalmacyi wyrabiany żołądkowy likier, który jest do nabycia we wszystkich lepszych handlach delikatesów, cukierniach i kawiarniach.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, ma się zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie
sprzedaje na szklanki tylko następujące firmy:
Nastula Teepfer, ulica Trybunalska 1. 12,
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
Wilhelm Arnold, ul. Batorego 16.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna.
Józef Flieg, ul. Jagiellońska 1. 22.
Adolf Grünfeld, ul. Janowska 7.
Wilhelm Heilmann, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska 1. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni 1. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka 1. 79,
Michał Landes, ul. Skarbowska 1. 4.
Jakób Löwenheek, ul. Trybunalska.
Jan Ludwig, ulica Krakowska 1. 7,
Nowżemint J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna 1. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Radziński, restauracja kolejowa.
H. Salzberg, ulica Kottłarza róg Kazimierzowskiej
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
S. B. Tinsler, Chorążczyzna.
Antoni Uhlarz, ul. Batorego 1. 12.
Henryk Weise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Wąży, ul. Czarnieckiego.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozysza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa fiaskowego u p. **S. Wicsera**, Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłoszone będą różnej niedzieli w piwnach lwowskich i w innych restauracjach, które piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzeżone, że nie wystąpi w drodze sądowej przedmiot sprzedany, którego piwa pod marką okocimską.

Jan Götz, browar w Okocimie.

Z powodu cichego i nieco odludnego sposobu życia rodziców młodej osoby w zupełnie niemieckiej okolicy Księstwa i idącego zatem braku znajomości i trudności zrobienia odpowiedniej partyi, poszukuje się męża dla panny dwudziestoletniej nadzwyczaj ładnej i przystojnej, dobrego i łagodnego charakteru, bardzo dobrze, starannie, a przy tem skromnie wychowanej i nad zwykłą miarę wykształconej i utalentowanej. Rodzina starszylachecka, nazwisko znane i szanowane w Księstwie, opinia jak najlepsza, stosunki rodzinne bardzo przyjemne, majątek kilkadziesiąt tysięcy marek zupełnie pewny, lecz dopiero po śmierci rodziców przy działach rodzinnych; można się jednak o prawdziwości powyższego twierdzenia zupełnie dokładnie przekonać. Chwilowo starający się zadowolnić by się musiał skromnym tylko posagiem kilku tysięcy marek i ładną dostatnią wyprawą. Poszłaby naturalnie tylko za Polaka. Jak najlepsze polecenia i referencye najpierwszych osobistości w Księstwie. Listy sub A. B. 73 Poznań (Posen), Hauptpostamt, poste restante.

31

Artykuły japońskie poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach
Ludwik Feigl
Lwów, pasaż Hausmana 8.

Toaletowe lustra poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach
Ludwik Feigl
Lwów, pasaż Hausmana 8.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 1. 10
poleca
Herbatę zбору majowego

| | |
|------------------|----------|
| kl. CONGO | zł. 1.60 |
| SOUCHONG czarna | „ 2.— |
| „ zбору maj. | „ 3.— |
| KAYSOW czarna | „ 4.— |
| MELANGÉ de Lond. | „ 4.— |
| WYSIEWKI herbae. | „ 1.30 |
| „ najlepszych | „ 1.30 |
| herbat | „ 1.60 |

KAWY o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi poczt. 4¹/₂ kg. w woreczku.
Portorico zł. 9.— 1/2 kg. — 90
Guba gruboziarnista „ 9.50 „ — 95
Ceylon zielona „ 10.— „ 1.—
„ „ przednia „ 10.40 „ 1.04
„ „ grziarna „ 10.75 „ 1.08
„ „ perłowa „ 10.75 „ 1.08
Mocca arabska arom. „ 10.75 „ 1.08
Jawa złota „ 10.75 „ 1.08

Opakowanie nie liczy się.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Wypowiedzenie najmu dzierżawy pannie Stanisławie Fihauserównie (Viehhauserównie).
Niniejszem wypowiadam pannie Stanisławie Viehhauserównie dzierżawę piątej części VII. schedy dóbr Gdowa z dniem św. Jana 1897 r., ponieważ tą część we własny zarząd obejmuję.
O czem Ją dziennikiem urzędowym uwiadomiam.
Eugenia Bielowska,
Kanoniczka Halerowska.

S. Kelsen w Wiedniu
poleca
klosety z przepływem wody i bez tego rury klosetowe, kanałowe nasady z patentowanym zamknięciem, kompletne urządzenia kąpielowe, wentylatory, przybory do wodociągów jak i rury lane i kute, pompy fontany i wszelakie armatury.

Zastępstwo dla Galicyi Bukowiny

Hamel, Lwów.